Nr. 86 (6571) WARSZAWA WTOREK 17 MARCA 1936 r. ROK XLI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P. P. S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 117

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70 na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Locarno a Polska

Większość prasy „sanacyjnej" i endeckiej przyjęła ostatni krok Hitlera, jako akt, który Polski wcale, lub w małym tylko dotyczy stopniu. Prasa ta wywodzi, że układy locarneńskie były raczej szkodliwe dla Polski, że pakt polsko - hitlerowski dostatecznie zabezpiecza interesy Polski; prasa ta zachwyca się słowami Hitlera, w których on łaskawie przyznaje Polsce prawo dostępu do morza. Gdyby to, co rok temu uczynił Hitler z Traktatem Wersalskim, a obecnie z Wersalem i Locarnem, stało się przed Hitlerem, toby ta sama prasa nie posiadała się z oburzenia i rozpętałaby istną orgję przeciw Niemcom. Miłość i sympatja do hitleryzmu przesłoniły rzeczywistość, odwróciły wzrok od najbliższej chociażby przyszłości, podyktowały traktowanie Polski w sposób taki, jakgdyby ona nie leżała w Europie i nie dzieliła z nią wspólnych obaw i trosk o jutro.

A jak się sprawa ma w istocie?

W istocie ostatni postępek Hitlera ma ogromne znaczenie także dla Polski, a może nawet **przedewszystkiem** dla Polski.

Jeśli chodzi o same układy locarneńskie, to one wprawdzie nie gwarantowały bezpieczeństwa na wschodzie Europy, ani granic polsko - niemieckich, ale tem niemniej — wbrew opinji „sanacyjno" - endeckiej — miały swoją **dodatnią** dla Polski korzyść.

Po pierwsze dlatego, że Niemcy zobowiązały się w tych układach, iż ewentualnych zmian granic polsko - niemieckich dochodzić będą tylko w drodze pokojowej. Przewiduje to coprawda także Traktat Wersalski, ale traktat ten był Niemcom narzucony, Locarno zaś wzięły na siebie **dobrowolnie.** Wprawdzie i pakt polsko - hitlerowski z r. 1934 przewiduje usuwanie sporów wzajemnych — a więc, przypuśćmy, także granicznych — na drodze rokowań. Ale tam, w Locarno, zobowiązywanie to ma charakter **międzynarodowy,** ma za sobą zgodę mocarstw zachodnich, w dwustronnym zaś pakcie polsko - hitlerowskim tego niema: tu Polska jest skazana na dobrą wiarę i wolę hitleryzmu **i tylko na to.** Kto na tem chce budować, nie zbuduje gmachu trwalszego nad zamek na lodzie.

Powtóre zerwanie Locarna przez Hitlera unicestwiło **jedyny układ bezpieczeństwa** w Europie, obowiązujący Niemcy. Znaczy to, że Niemcy czują się „wolne" **na wszystkich swych granicach.** Wyzbycie się „więzów" Locarna na Zachodzie **siłą rzeczy wzmacnia Niemcy na Wschodzie,** zwłaszcza, że zerwaniu Locarna towarzyszyło obsadzenie wojskiem strefy zdemilitaryzowanej nad Renem. Tem samem, jak już pisaliśmy, sojusz francusko - polski otrzymał poważny cios, ewentualne bowiem współdziałanie wojskowe Polski z Francją zostało utrudnione. To samo dotyczy nowego układu francusko - sowieckiego. Niemcy, którym groziło **okrążenie** na lądzie, dzięki obsadzeniu Nadrenji częściowo osłabiły efekt układów Francji z Polską i Sowietami. Aby zaś efekt ten jeszcze podkopać, Hitler w każdem swem przemowieniu **kokietuje Polskę,** by w walce swej z Europą mieć Polskę po swojej stronie i nie dopuścić do osaczenia Niemiec. A prasa „sanacyjno" - endecka idzie Hitlerowi na rękę i nietylko „cieszy się" z upadku Locarna, lecz tak samo jak Hitler, całkiem wrogo traktuje układ francusko - sowiecki! Oto mądra racja stanu!

Idźmy dalej! Zerwanie Locarna stanowi **ostateczny dowód,** że dla hitleryzmu wszelkie traktaty są „świstkiem papieru" Cóż wobec tego jest wart pakt polsko - hitlerowski! Jeżeli Hitler podarł Locarno, którego gwarantami były Anglja i Włochy, a zobowiązania dotyczyły Francji i Belgji, to jakież znaczenie może mieć dla hitleryzmu pakt z Polską, za którym nikt oprócz Polski nie stoi?! Takie same pakty Hitler chce zawrzeć i z innemi państwami sąsiedzkiemi. Czyli chce być „sam na sam" ze słabszymi od siebie kontrahentami, by w stosownej chwili wymóc na nich swą wolę. W ten sposób kończy się wszelkie bezpieczeństwo, a zostaje jedynie przewaga i dyktatura hitleryzmu w Europie, conajmniej środkowej. Złamanie Locarna jest tedy **wyrokiem śmierci dla paktu polsko - hitlerowskiego,** a im więcej Hitler wychwala ten pakt, tem głębiej go grzebie.

Wreszcie koniec Locarna zwiastuje **wzmożony wyścig zbrojeń.** Jakkolwiek potoczy się dalszy bieg wydarzeń, jeśli tylko nie dojdzie do rozprawy z hitleryzmem—na co dotąd wcale się nie zanosi — to nastąpi **nieprawdopodobny, fantastyczny w swem szaleństwie,** wyścig zbrojeń. Niechby Niemcy hitlerowskie wróciły do Ligi Narodów. Któż uwierzy w ich pokojowość? Wszyscy będą się zbroili gwałtownie przeciw Hitlerowi. Przecież i Polska, mimo paktu z Hitlerem, mimo zapewnienia min. Becka, że na wschodzie Europy panuje „zupełna pacyfikacja", obecnie patrzy z trwogą na olbrzymie zbrojenia sąsiadów i tak samo chciałaby nadążyć w tym wyścigu. Czy podoła, to inna sprawa. Ale jest faktem, że złamanie Locarna i w tej dziedzinie, może najważniejszej, postawiło Europę, a z nią i Polskę, w obliczu groźnego jutra, kiedy to — jak oświadczył Hitler — „Bóg bardziej uzbrojony, niż kiedykolwiek, schodzi na ziemię".

Nie bądźmy bluźniercami i nie róbmy Boga współtowarzyszem Hitlera. Ale nawet ślepy widzi, że dalsze panowanie Hitlera to wojna, złamanie zaś Locarna jest jednym z etapów zbliżania się do wojny

I to wszystko, razem biorąc, nie obchodzi Polski? Wszystko to dzieje się na księżycu, a nic tuż na granicy Polski i — w samej Polsce, uszczęśliwionej sporą garścią hitlerowców?!

(jmb.).

Sytuacja na froncie

Dalszy rozwój wypadków

Armja abisyńska jest gotowa do walki

Na froncie północnym—jak wynika ze źródeł włoskich — trwa dalszy pochód wojsk włoskich na południe Amba Aladżi. Kolumny włoskie składają się z regularnych i nieregularnych wojsk tubylczych, opiera się ona z jednej strony o granicę Sudanu, a z drugiej o prawe skrzydło 4-go korpusu włoskiego, który posuwa się również naprzód przez rejon Uoldebba na zachód od rzeki Takazze. Jednocześnie drugi korpus włoski posuwa się naprzód w rejonie Tsellemti na północ od gór Semjenu. Na lewem skrzydle pierwszy korpus włoski doszedł do okolic jeziora Asziangi, posuwa się powoli naprzód, mając przed sobą jeszcze 40 klm. drogi stosunkowo łatwej, poczem rozpoczyna się kraj stromych gór, broniony przez część armji, pozostającą pod dowództwem cesarza. Według informacyj ze źródeł francuskich, oddziały abisyńskie na południe od Amba - Aladzi, przeszły w kilku punktach do akcji zaczepnej, niepokojąc Włochów, którzy stracili, według tej relacji, wielu poległych i kilka czołgów.

Wojska zmarłego Rasa Muluget uległy już reorganizacji, na ich czele stanąć miał Ras Abada.

Ras Ismru i Dedzjak Ajelu prowadzą w dalszym ciągu walki partyzanckie w prowincji Sycire. Patrole włoskie były atakowane nawet na drodze na północ od Adui. Również na drogach i ścieżkach, wiodących do Adigratu, Włosi są nieustannie atakowani przez oddziały abisyńskie.

Były poseł abisyński w Rzymie Jezus Afework, który bawił w ostatnich dniach w głównej kwaterze Negusa w Dessie, powrócił do Addis Abeby, skąd udał się niezwłocznie w dalszą podróż. Abisyńskie koła wojskowe potwierdzają, że Afework wysłany został do Europy, nie określają jednak bliżej celu jego misji. Na podstawie informacyj z abisyńskich kół rządowych można przypuszczać, że Afework udaje się do Genewy, celem zaprotestowania przeciwko zwłoce w zaostrzeniu sankcyj antywłoskich. Cesarz jest rozczarowany obecnem stanowiskiem Ligi Narodów w sprawie abisyńskiej i w razie gdyby Liga Narodów wobec sytuacji wytworzonej w Europie chciała poświęcić Abisynję, zamierza podobno wystąpić z Ligi i prowadzić wojnę innemi metodami. W abisyńskich kołach wojskowych podkreślają, że wiadomości o decydującem znaczeniu ostatnich sukcesów włoskich na froncie północnym są przesadzone i że armje rasów Kassy, Imru i Seyuma zachowały swą zdolność bojową. Z chwilą przybycia cesarza na front północny w nastrojach oddziałów abisyńskich zaszła gruntowna zmiana. Poza wojskami pierwszej linji dowództwo abisyńskie rozporządza zresztą również znacznemi rezerwami.

Gdańsk po Nadrenji?

Förster oświadcza: „Spowrotem do Rzeszy"

Wydarzenia nad Renem wywołały niezwykłe podniecenie wśród hitlerowców gdańskich. Hasło „Zurück zum Reich" (spowrotem do Rzeszy), które ostatnio nieco przycichło, stało się znowu zawołaniem dnia na terenie wolnego miasta.

Przywódca gdańskiej partji „narodowo - socjalistycznej" Förster, pełniący — jak wiadomo — funkcje przedstawiciela kanclerza Hitlera na terenie wolnego miasta, wygłosił na zgromadzeniu publicznem przemówienie, zawierające wyraźnie aluzje polityczne do obecnej sytuacji międzynarodowej.

Förster oświadczył, że kanclerz Hitler pamięta zawsze o „swoim Gdańsku" i że — jego zdaniem — niezadługo nadejdzie chwila, kiedy główny postulat partji hitlerowskiej o powrocie Gdańska do Rzeszy niemieckiej będzie urzeczywistniony.

Zgromadzeni przyjęli owacyjnie powyższe oświadczenie swego „führera", wznosząc długotrwałe okrzyki „Zurück zum Reich".

W gdańskich kołach politycznych zwracają uwagę, że dopuszczanie do tego rodzaju przemówień i manifestacji jest nowem naruszeniem przez senat gdański uroczystych zobowiązań, przyjętych ostatnio w Genewie. (PRESS).

***

Wszystko to nie jest zresztą ani rewelacją, ani tajemnicą. Tylko nasi „Bonzowie" z ul. Wierzbowej (siedziba M. S. Z.) są tak... zajęci, że takich „szczegółików" nie umieją zauważyć.

Obecna sytuacja w Londynie

Paryż o propozycjach Hitlera

Żadnych ustępstw dla „Trzeciej Rzeszy"

Stanowisko, zajęte przez Niemcy w odpowiedzi na zaproszenie sekretarza generalnego Ligi Narodów, oceniane jest w Paryżu jako nowe powikłanie sytuacji w Londynie.

„Petit Parisien" nawołuje delegację francuską do nieustępliwości. Jeżeli państwa lokarneńskie — pisze dziennik — nie będą mogły dojść do porozumienia, to lepiej będzie jeżeli propozycje francuskie zostaną odrzucone, niż aby Francja zgodziła się na ustępstwa, które są równoczesne z porażką dyplomacji francuskiej. Jeżeli staniemy się ofiarami naszych złudzeń co do Ligi Narodów i zasady zbiorowego bezpieczeństwa, to trzeba będzie wyciągnąć konsekwencje.

„Le Jour" uważa, iż krok niemiecki należy traktować jako dalszy etap wysiłków, zmierzających do rozdzielenia Francji od Anglji.

„Petit Journal" wyraża nadzieję, że warunki niemieckie zostaną odrzucone przez Radę Ligi.

***

Według Reutera w kołach Ligi Narodów uważają, że sytuacja się komplikuje.

Wielka Brytanja wobec „Trzeciej Rzeszy"

Rzecznik Rządu brytyjskiego oświadczył przedstawicielom prasy, że poglądy Rządu brytyjskiego na odpowiedź Niemiec są następujące:

Co do pierwszego warunku — równouprawnienia w Radzie Ligi — Rząd brytyjski jest zdania, że w granicach, na jakie zezwala procedura paktu Ligi żądaniu temu należy uczynić zadość.

Co się tyczy drugiego warunku, mianowicie uzależnienia udziału od równoczesnego zobowiązania mocarstw przyjęcia propozycji niemieckich za podstawę do rokowań Rząd brytyjski jest zdania, że przedewszystkiem rzeczą Rady jest zadecydować w tej kwestji.

Według poglądu Rządu brytyjskiego, warunki niemieckie wychodzą z założenia, że Francja i Belgja porzucą obecne stanowisko, to znaczy nie będą więcej żądały wycofania wojsk niemieckich z Nadrenji, co jest dotąd warunkiem tych mocarstw do jakiegokolwiek podjęcia rozmów z Niemcami.

Z brytyjskiego punktu widzenia wysunięcie przez Niemcy tego drugiego warunku nie pomoże przeto sprawie i Rząd brytyjski jest z tego powodu rozczarowany odpowiedzią niemiecką. (PAT.).

Prasa angielska o sytuacji

Lekki zwrot przeciwko „Trzeciej Rzeszy"

Odpowiedź Hitlera na zaproszenie Rady Ligi rozczarowała angielską opinję publiczną i wpłynęła na pewną zmjanę stanowiska prasy angielskiej w sensie dla Niemiec mniej przychylnym.

Odpowiedź niemiecka odczuta jest w Londynie zwłaszcza dlatego nieprzyjemnie, że *Rząd brytyjski zaangażował się na własną rękę, wpływając na Niemcy.* Ambasador Phipps odwiedził w sobotę wieczorem ministra spraw zagranicznych Neuratha, a w niedzielę przed południem — kanclerza Hitlera. Phipps podał do wiadomości Hitlera osobistą prośbę Edena, który nawoływał Hitlera do przyjęcia zaproszenia. Sądząc z uwag prasy angielskiej, Hitler udzielił Phipps owi odpowiedzi *pozytywnej.* Nieuwzględnienie przeto prośby Edena w sensie przez niego wysuniętym, odczuto w Londynie, *jako zdezawuowanie interwencji brytyjskiej.*

„Daily Telegraph" uważa, że odpowiedź Niemiec jest *formalnem przyjęciem propozycji, a faktyczną odmową.* Zdaniem dziennika wśród brytyjskich ministrów zapanowało uczucie głębokiego rozczarowania.

„Times" zajmuje stanowisko nieco filozoficzne, twierdząc, że bezpieczeństwo, a zwłaszcza bezpieczeństwo Francji, nie ucierpi z tego powodu, że będzie się dyskutowało propozycje Hitlera. Dziennik przychodzi do wniosku, że jednak lepiej jest dyskutować i rokować, aniżeli zrywać wszelkie nici.

Organ liberałów „News Chronicle" atakuje... Flandina za jego pierwszy odruch, gdy powiedział on, *że gotów jest raczej opuścić Londyn i Radę Ligi, aniżeli rokować z Niemcami.* Według dziennika, tego rodzaju odruch Flandina był zbyt gwałtowny dla brytyjskiej opinji publicznej. Dziennik nazywa odruch Flandina melodramatycznym i krótkowzrocznym.

(PAT.).

Strajk włókniarzy

został wczoraj zakończony zwycięsko

Wczoraj robotnice i robotnicy Łodzi oraz okręgu łódzkiego powrócili do pracy. Rokowania, przeprowadzone w Warszawie przez przedstawicieli związków zawodowych z przedstawicielami przemysłowców, dały rezultaty takie, które umożliwiły zakończenie akcji strajkowej.

Szczegóły dajemy na str. 2.

Zwycięska akcja włókniarzy

Zakończenie strajku w Łodzi

i w okręgu łódzkim. Warunki porozumienia

ŁÓDŹ. (Telefonem).

Jak donosiliśmy już, na konferencji w Min. Opieki Społecznej, odbytej w dniu 14 marca w sprawie strajku w przemyśle włókienniczym, doszło do porozumienia i w nocy z 14 na 15 marca, o godz. 3.30 rano, został podpisany protokół na którego warunkach Związki Zawodowe uznały za możliwe strajk zlikwidować.

Przed podpisaniem protokułu, przedstawiciele Związków Zawodowych oświadczyli, że uważają sprawę obsługi wrzecion maszyn na przędzalniach bawełnianych, wełnianych - zgrzebnych, wełnianych - cienkoprzędnych i odpadkowych za otwartą i że przy odpowiedniej okazji do tej sprawy powrócę.

Delegaci Związków Zawodowych złożyli również oświadczenie, że podpisują protokuł z tem zastrzeżeniem, iż ostateczna decyzja co do jego przyjęcia i odwołania strajku zapadnie na zebraniach delegatów fabrycznych.

Zebranie delegatów fabrycznych Związku Klasowego odbyło się w Łodzi w niedzielę, 15 marca, o godzinie 11-ej rano, w sali przy ul. Podleśnej.

Sprawozdanie z konferencji w Min. Opieki Społecznej oraz z przebiegu akcji strajkowej, złożył tow. Walczak, wyjaśniając obszernie poszczególne punkty zawartego porozumienia.

Żądania Związków Zawodowych, zgłoszone do przemysłowców, zostały w pewnym stopniu załatwione pozytywnie, z korzyścią dla robotników, a mianowicie:

Przedewszystkiem ustalone zostało, że wszystkie umowy zbiorowe w przemyśle włókienniczym w Łodzi i w okręgu łódzkim, oraz w tych miejscowościach, w których one dotychczas obowiązywały — obowiązują nadal I ŻE OBIE STRONY MUSZĄ JE HONOROWAĆ Z CAŁĄ BEZWZGLĘDNOŚCIĄ.

Celem uniemożliwienia poszczególnym przemysłowcom niestosowania płac, przewidzianych w umownej taryfie płac, Związki przemysłowców zobowiązały swoich członków do wywieszenia na widocznych miejscach w salach fabrycznych taryf płac robotniczych dla danego oddziału, płac dniówkowych i akordowych.

Trzeci punkt protokułu dotyczy sprawy racjonalizacji pracy.

Zostało ustalone, że organizacje przemysłowców zobowiążą swych członków do nieprzeprowadzania udoskonaleń technicznych dalszej racjonalizacji pracy, któraby była szkodliwa dla zdrowia robotników, zagrażała bezpieczeństwu pracy i powodowała zwiększenie stanu bezrobocia.

Dalej ustalono, że tkacze na krosnach angielskich i kortowych obsługują jedno krosno; w fabrykach, gdzie tkacze obsługują dwa krosna angielskie, stawkę płacy podwyższa się o 25 proc. W tkalniach bewałnianych tkacze w zasadzie obsługują dwa krosna; przy obsługiwaniu większej ilości otrzymują dopłatę za każde następne krosno o 12½% — przy obsługiwaniu krosien bez pilnowaczy osnów, a dopłatę o 7½% —z pilnowaczami osnów.

Tkacz nie może obsługiwać więcej niż 4 krosna bawełniane, bez udoskonaleń technicznych.

Sprawa przędzalni bawełnianych została ustalona w ten sposób, że stosowane obecnie dopłaty za obsługiwanie większej ilości wrzecion lub maszyn, pozostają na dal w mocy aż do całkowitego uregulowania tej sprawy.

W sprawie farbiarń i wykończalń postanowiono, że przemysłowcy zobowiązują się do ścisłego przestrzegania stawek według taryfy płac z 1923 r.

W czasie trwania obecnej umowy zbiorowej z kwietnia 1933 r., przemysłowcy zobowiązują się nie przedłużać czasu pracy w soboty do 8 godzin.

W terminie do 1 kwietnia r. b. zostanie powołana komisja mieszana, która ustali stawki dla tych kategoryj robotników, których obecna taryfa płac nie obejmuje. Tej komisji przekazana zostanie sprawa ustalenia stawek dla tkaczy, pracujących na tak zw. automatach.

Dalej zostanie powołana komisja redakcyjna, składająca się po 1 przedstawicielu z każdej organizacji, która przepracuje i ustali jednolity tekst taryfy płac, obowiązującej w przemyśle włókienniczym.

Zostało ponownie potwierdzone, że art. 5 obowiązującej umowy z kwietnia 1933 r., dotyczący delegatów fabrycznych, musi być w całej rozciągłości wykonywany, — oraz postanowiono dodatkowo, że delegaci fabryczni, w wypadku zamknięcia przedsiębiorstwa lub oddziału — w razie ponownego jego uruchomienia zostaną przyjęci spowrotem do pracy, narówni z innymi robotnikami, zatrudnionymi w fabryce przed jej unieruchomieniem.

Zostało wyraźnie ustalone, jak przedsiębiorcy mają obliczać należność za urlopy wypoczynkowe. Otóż bierze się zarobek z ostatnich 13 tygodni, poprzedzających urlop, dzieli się go przez ilość powszednich dni, a następnie mnoży przez ilość dni powszednich, przypadających na okres urlopu.

Stwierdzono, że ustalone w protokóle warunki pracy i płacy stanowią ŁĄCZNĄ CAŁOŚĆ z umową zbiorową z kwietnia 1933 r.

Główny inspektor pracy, p. Klott, oświadczył, iż odnośne władze dołożą wszelkich starań i wysiłków, AŻEBY PRZEDSIĘBIOSTWA NIE ZRZESZONE ZOSTAŁY PODCIĄGNIĘTE POD PRZEPISY UMOWY ZBIOROWEJ.

Ważne jest również, iż w protokule przemysłowcy stwierdzają, imieniem swych organizacyj, że postanowienia jego obowiązują WSZYSTKIE PRZEDSIĘBIORSTWA, które w dniu dzisiejszym są członkami tych orgnizacyj, bez prawa uchylenia się od tych zobowiązań przez zrzeczenie się członkostwa.

Protokół podpisały ze strony przemysłowców cztery Związki przemysłowców, które podpisywały dotychczas wszystkie umowy zbiorowe, a mianowicie:

Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem, Krajowy Związek Przemysłu Włókienniczego, Związek Wykończalń i Farbiarń okręgu łódzkiego, Związek Farbiarń Zarobkowych.

Do protokułu dołączono deklarację, że niżej podpisane organizacje przemysłowców, które przez cały czas konferencji brały udział w posiedzeniu, przyłączają się do protokułu i w całości akceptują jego treść z tem zastrzeżeniem, iż postanowienia umów z 6 i 7 kwietnia 1933 r. i umowa z 25 września 1934 r. pozostają w mocy w tym zakresie, w jakim były zawarte — i że umowa z dn. 7 kwietnia 1933 r. obejmuje także tkalnie zarobkowe.

Podpisy złożyły: Stow. Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, Związek Włókienniczy Przemysłu Zarobkowego woj. łódzkiego, Zw. Właścicieli przędzalń zgrzebnych i odpadkowych woj. łódzkiego, Związek Przemysłowców Włókienniczych w Zgierzu i Stow. Przemysłowców i Kupców m. Pabjanic.

***

Po zreferowaniu tych spraw, tow. Walczak wezwał zebranych do objektywnego ustosunkowania się do wyniku przeprowadzonych rokowań; stwierdził, że poprawiają one znacznie sprawę honorowania umowy zbiorowej przez przemysłowców; w pewnym stopniu hamują przeprowadzaną przez przemysłowców racjonalizację pracy, regulują sprawę delegatów fabrycznych, oraz sprawę wynagrodzeń za urlopy; ustalają zasadę soboty angielskiej.

Tow. Walczak zwrócił się do zebranych o przyjęcie sprawozdania do wiadomości i UCHWALENIE PRZERWANIA STRAJKU OD PONIEDZIAŁKU RANO W FABRYKACH, NALEŻĄCYCH DO ORGANIZACYJ PRZEMYSŁOWCÓW, KTÓRE PODPISAŁY PROTOKUŁ z 14-go MARCA, — ORAZ W FABRYKACH NIEZRZESZONYCH, KTÓRYCH WŁAŚCICIELE PODPISALI DEKLARACJĘ O PRZYŁĄCZENIU SIĘ DO UMÓW ZBIOROWYCH, OBOWIĄZUJĄCYCH W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM. NATOMIAST NALEŻY WEZWAĆ ROBOTNIKÓW TYCH FABRYK, KTÓRE DEKLARACJI O PRZYŁĄCZENIU SIĘ DO UMÓW ZBIOROWYCH NIE PODPISAŁY, DO DALSZEGO STRAJKU, CELEM ZMUSZENIA TYCH PRZEMYSŁOWCÓW DO PODPISANIA DEKLARACJI.

Po krótkiej dyskusji, w której zabierali głos, między innymi, tow. tow. Szczerkowski, Zdziechowski i inni, ZEBRANI JEDNOMYŚLNIE PRZYJĘLI SPRAWOZDANIE DO WIADOMOŚCI, JAK RÓWNIEŻ UCHWAŁĘ O PRZERWANIU STRAJKU W TYCH FABRYKACH, W KTÓRYCH OBOWIĄZUJĄ WARUNKI ZAWARTEGO POROZUMIENIA.

Zebranie zakończone zostało w bardzo podniosłym nastroju.

Wszyscy mówcy wskazywali, że strajk w przemyśle włókienniczym, który objął około 130.000 włókniarzy, był solidarny i imponujący, że wynik walki w dużej mierze zadowala robotników, ale że należy uczynić wszystko, aby przez dalsze wzmacnianie Związku Klasowego, który był inicjatorem walki, doprowadzić do tego, aby we wszystkich fabrykach przestrzegane były ściśle warunki umowy zbiorowej i aby w odpowiednim momencie włókniarze, zorganizowani w Klasowym Związku, mogli z taką samą solidarnością wystąpić o nowe żądania: wyższych płac i skrócenia czasu pracy, oraz inne aktualne postulaty.

***

Zebranie delegatów innych Związków zajęły stanowisko analogiczne.

***

OD PONIEDZIAŁKU, 16 MARCA, STRAJK W WIĘKSZOŚCI FABRYK WŁÓKIENNICZYCH, ZGODNIE Z POWZIĘTĄ UCHWAŁĄ, ZOSTAŁ ZLIKWIDOWANY.

***

W czasie odbywania się zebrania delegatów Związku Klasowego, odbywał się również w sali Filharmonji wielki wiec włókniarzy, zwołany przez PPS., na którym zebrani włókniarze z entuzjazmem przyjęli do wiadomości przemówienia w sprawie odbytej akcji, wygłoszone przez tow. tow. Szczerkowskiego, Golińskiego i Szewczyka.

Podziemna Austrja

Wielki proces socjalistów w Wiedniu

W Wiedniu rozpoczyna się dziś największy w czasach powojennych proces o zdradę stanu. Na ławie oskarżonych zasiada 30 socjalistów, którzy usiłowali wznowić działalność rozwiązanych organizacyj partyjnych, oraz przygotowali, jak twierdzi akt oskarżenia, zamach stanu, mający na celu obalenie obecnego Rządu i wprowadzenie dyktatury proletarjatu.

Głównymi oskarżonymi są: b. redaktor wiedeńskiej „Arbeiterzeitung“ Karol Hans Sailer i działaczka socjalistyczna Marja Emhart. Pozostali oskarżeni rekrutują się z pomiędzy adwokatów, literatów, b. sekretarzy partyjnych, studentów i robotników. Wielu uczestników spisku zbiegło zagranicę. (PAT.).

W Hiszpanji

Prowokac'e faszystów

Od chwili ostatnich wyborów, które, jak wiadomo, przyniosły zwycięstwo lewicy, Hiszpanja stała się widownią nieustannych krwawych prowokacyj faszystów, którym zależy na utrzymaniu ciągłego stanu wrzenia. Na prowokacje te lewica reaguje b. ostro tak, że starcia są częste. Ostatnio w Puerta del Sol wynikło starcie pomiędzy młodzieżą faszystowską, a lewicową. Wymieniono szereg strzałów rewolwerowych, które na szczęście nie spowodowały ofiar ludzkich.

W Madrycie dano z samochodu kilkadziesiąt strzałów w kierunku domu, zamieszkałego przez socjalistycznego przywódcę Largo Caballero. Policja poszukuje sprawców zamachu, który nie pociągnął za sobą ofiar. Przywódcy faszystowskiej organizacji „Falanga Hiszpańska“ Jose Primo de Rivera i Ruiz de Alda, którzy znajdowali się w dyspozycji sędziego śledczego, zostali osadzeni w więzieniu.

W miejscowości Mascara (Oran) podczas zebrania socjalistycznego wynikła walka pomiędzy skrajnemi elementami prawicowemi i lewicowemi. Żandarmerja i strzelcy afrykańscy przywrócili spokój, dokonywując licznych aresztowań.

Odprężenie na Dalekim Wschodzie?

Agencja Tass donosi z Ułan-Bator (Mongolja), że minister spr. zagranicznych Mandżukuo wystosował 6 marca do ministra spraw zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej (Sowieckiej) notę, w której **zasadniczo akceptuje propozycję Rządu Mongolji Zewnętrznej w sprawie utworzenia mongolsko - mandżurskiej komisji mieszanej,** prosząc o zakomunikowanie, jakie kwestje Rząd mongolski pragnąłby poddać orzeczeniu tej komisji oraz jaką miejscowość proponowałby na siedzibę tej komisji.

Minister Gendun odpowiedział, że zgodnie ze swą notą z dn. 29 lutego Rząd mongolski proponuje uważać za zasadnicze zadanie komisji przeprowadzenie dochodzenia i ustalenie wszelkich okoliczności i przyczyn zbrojnego starcia z dnia 12 lutego. Jeśli komisja pomyślnie dokona tego zadania, byłoby pożądanem powierzyć jej dochodzenie w innych incydentach i starciach granicznych, które wydarzyły się w latach 1935 i 1936 oraz przedyskutowanie następnie zarządzeń, mających na celu uniemożliwienie zaistnienia incydentów granicznych w przyszłości. Jako siedzibę komisji Rząd mongolski proponuje Tamsyk Sume na terytorjum mongolskiem i Gandzur na terytorjum Mandżukuo, z tem, aby obrady komisji odbywały się w jednym z tych punktów.

W fabrykach tytoniowych

Zwycięski pochód Związku

klasowego. Druzgocąca klęska list Z. Z. Z.

Wczoraj podaliśmy wiadomość o zwycięstwie Związku klasowego przy wyborach delegatów w fabryce tytoniowej w Radomiu.

Przeprowadzone w fabrykach tytoniowych innych miejscowości wybory delegatów dały również w rezultacie wielkie zwycięstwo Związku klasowego.

W WARSZAWIE w fabryce przy ul. Dzielnej przeszła cała delegacja klasowa w liczbie dziesięciu towarzyszy. W fabryce na Ochocie przeszło 5 delegatów z organizacji klasowej, oraz 4 ZZZ-towców. Wszyscy zastępcy delegatów należą do organizacji klasowej.

Ogółem na 18 delegatów fabryk tytoniowych w Warszawie — 14 należy do Związku klasowego, 4 — do Z.Z.Z.

W ŁODZI fabryka tytoniowa uchodziła za twierdzę Z. Z. Z. Otóż w wyborach, przeprowadzonych w tych dniach — na klasowców padło 320 głosów, na zwolenników Z.Z.Z. — tylko 120. Cała delegacja składa się z klasowców.

W KRAKOWIE Z.Z.Z. wogóle listy nie wystawił, gdyż nie znalazł nawet 50 osób dla podpisania listy wyborczej. Zwracano się nawet w tej sprawie do dyrektora, by coś na to poradził, ale — jak słychać — dyrektor odpowiedział, że go to nic nie obchodzi.

***

To załamanie się wpływów Z.Z.Z. jest tembardziej charakterystyczne, że Z.Z.Z. na tym terenie był usilnie popierany przez dyrekcje fabryk, gdy tymczasem organizacja klasowa była dotąd usilnie zwalczana i szykanowana.

Wobec psychozy antysemickiej

Akcja protestu

robotników żydowskich

Pisaliśmy w niedzielę, ze z inicjatywy „Bundu“ żydowskie organizacje robotnicze postanowiły protestować dzisiaj **półdniowym strajkiem demonstracyjnym** przeciwko faszystowskiej kampanji antysemickiej.

Komitet Centralny Poale - Sjon, powołując się na uchwałę zjazdu żydowskich robotników mięsnych w Łodzi, podjął tę samą myśl i przystosował ją tak samo do dn. 17 b. m., t. zn. do dnia dzisiejszego.

Dzisiaj więc robotnicy żydowscy będą manifestowali solidarnie.

***

Wiadomość o proklamowaniu strajku protestu została przyjęta przez robotników żydowskich z prawdziwym entuzjazmem. Robotnicy żydowscy otrzymują w szeregu miejscowości stwierdzenia solidarności i poparcia ze strony robotników polskich. W niektórych warsztatach pracy, zatrudniających i robotników polskich i robotników żydowskich, uchwalono strajkować wspólnie.

W Warszawie odbędą się dzisiaj zgromadzenia publiczne Bundu i Poale-Sjon.

***

Wielki wiec robotników przemysłu włókienniczego w Łodzi, w niedzielę, dnia 15 marca w liczbie przeszło 2000, po wysłuchaniu przemówienia sekretarza O. K. R. P. P. S. w Łodzi tow. Szewczyka jednomyślnie uchwalił rezolucję protestu przeciwko antysemickim wystąpieniom endecji a solidarności z walczącą klasą robotniczą żydowską.

Na zebraniu 500 delegatów fabryk włókienniczych w Łodzi w tymże dn. 15.3 po wysłuchaniu sprawozdania z przebiegu rokowań w sprawie strajku, tow. Chodyński poinformował zebranych o akcji protestacyjnej robotników żydowskich przeciwko antysemityzmowi i w ostrych słowach napiętnował hecę pogromową endecji. Przyjęta została jednomyślnie rezolucja, nawołująca robotników polskich do zdecydowanego odporu przeciwko wszelkim antysemickim zakusom reakcji.

Prace Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela

Przy Lidze Obrony Praw Człowieka i Obywątela powstała Komisja literacka, grupująca pisarzy, którym bliskie są ideały głoszone przez Ligę.

Inauguracyjne zebranie Komisji literackiej odbyło się w dniu 27-go lutego b. r. w lokalu Z. Z. K.

Przewodniczył i zagaił Andrzej Strug, omawiając w dłuższem przemówieniu potrzebę powstania ugrupowania antyfaszystowskich pisarzy i zadania literatury w walce z faszyzmem. Po szerokiej dyskusji postanowiono imieniem powstałej Komisji literackiej zgłosić akces do „L'association internationalle des ecrivains pour la defense de la culture“ w Paryżu, oraz rozpocząć szerszą akcję w obronie kultury wśród pisarzy pracujących na terenie Państwa Polskiego.

Do Prezydjum Komisji literackiej wybrano jednogłośnie: Stanisława Baczyńskiego, Władysława Broniewskiego, Jana Nepomucena Millera, Wacława Rogowicza i Andrzeja Wolicę.

W Japonji

Manifestacyjne dymisje oficerów

Z Tokio donoszą, że po przeniesieniu gen. Araki do rezerwy kilkuset oficerów japońskich podało się do dymisji. W tej liczbie znajdują się tacy wybitni oficerowie jak komendant garnizonu tokijskiego Kasii, zastępca ministra wojny, Furuso, szef żandarmerji Iwasa, dowódca gwardji pierwszej dywizji Hasimoto, komendant pierwszej dywizji Jori, wszyscy naczelnicy wydziałów i sekcyj ministerjum wojny i sztabu głównego i t. p. Nie wszystkie te dymisje będą jednak przyjęte.

Monarchiści francuscy

Podżeganie do mordów

W kołach politycznych duże zainteresowanie wywołuje proces naczelnego redaktora dziennika „Action Française“, Charles Maurras i redaktora odpowiedzialnego tego dziennika, Delest. Obaj oni zostali oskarżeni o podżeganie do zabójstwa. Maurras opublikował we wrześniu ub. roku artykuł, zawierający **groźby śmierci pod adresem 140 deputowanych lewicowych, którzy podpisali manifest, domagający się sankcyj przeciw Włochom.** Artykuł ten stał się podstawą do wszczęcia akcji sądowej przeciwko kierownikom „Action Française“.

W pierwszym dniu procesu Maurras wygłosił przemówienie, w którem usprawiedliwiał swą akcję względami „na dobro kraju“. Wyrok zostanie ogłoszony za tydzień,

Uchwały
Rady Naczelnej Str. Ludowego

Posiedzenie Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego zwołane na dzień 15 marca 1936 r. zagaił pod nieobecność chorego obłożnie Prezesa Rady Naczelnej i Kongresu, ob. St. Thugutta — urzędujący prezes Stronnictwa Ludowego, ob. M. Rataj, o godz. 11-ej przy pełnej obsadzie członków Rady Naczelnej. Ob. Graliński odczytał list chorego prezesa Thugutta, skierowany do Rady, w którym ob. prezes Thugutt wzywa do pomnożenia wysiłków w walce o interesy chłopa i wolność człowieka w Polsce, o uczciwe rządy i prawa dla narodu.

Do Prezydjum Rady Naczelnej wybrano jednomyślnie na wiceprezesów ob. ob.: Gruszkę i dr. Putka, na sekretarza powołano ob. Teppera.

Po odczytaniu listów z życzeniami, pochodzących od ob. dr. Kiernika i od niektórych organizacyj Stronnictwa Ludowego — wygłosił ob. Rataj referat polityczny.

REFERAT OB. M. RATAJA.

Dzień 15 marca b. r. zamyka okres pięciolecia od chwili połączenia dawnych trzech stronnictw ludowych w jedno Stronnictwo Ludowe. Niema wśród nas wielu z tych, którzy wówczas tworzyli to wielkie dla chłopów i ich przyszłości dzieło.

Nieubłagana śmierć zabrała ś.p. Średniawskiego i Dąbskiego, warunki zmuszają do nieobecności mężów tej miary co prezes Witos, Bagiński i Kiernik.

Niema także i niektórych z tych, którzy przyczyniwszy się do stworzenia dzieła — próbowali je przekreślić, ale wola ludu przekreśliła ich samych i dla ruchu ludowego nie istnieją.

Pięć lat — to długi okres walki, ofiar i wysiłków złożonych przez mnogie szeregi działaczy ludowych na ołtarzu walki o byt chłopski i Państwo. W ostatnim szczególnie czasie instynkt organizacyjny chłopa powoduje masowy ruch i wzrost jednolitego Stronnictwa Ludowego na terenie całej Polski.

Stronnictwo Ludowe może się dzisiaj — po upływie 2½ miesięcy nowego roku kalendarzowego pochwalić większą ilością wykupionych legitymacyj członkowskich, aniżeli w całorocznych okresach lat poprzednich, stąd i warunki materjalne Stronnictwa zapewniają mu możliwość pracy organizacyjnej — mimo braku składek poselskich, których niema.

W pracy organizacyjnej przoduje Małopolska, ale ostatnie szczególnie czasy przyniosły silny rozrost pracy na terenie b. Kongresówki, która obecnie rywalizuje o pierwszeństwo.

Komuniści podchodzą do niektórych organizacyj terenowych S. L. i pragnęliby hasło współpracy chłopa i robotnika wykorzystać na swoją korzyść.

Komuniści na propozycję współpracy ze Stronnictwem Ludowem mogą oczekiwać tylko jednej odpowiedzi — *NIE* (to oświadczenie referenta przyjęła Rada Naczelna gorącemi oklaskami).

Natomiast innym demokratycznym organizacjom robotniczym możemy oświadczyć, że gotowi jesteśmy z niemi współpracować.

W każdej współpracy będziemy jednak przedewszystkiem sobą, to jest Stronnictwem Ludowem i będziemy żądać traktowania nas, jako partnerów, a nie za żadną przybudówkę.

Przechodząc na teren polityki zagranicznej — referent podkreśla, że wydarzenia ostatnich miesięcy na arenie światowej — przekonują nas, że jednym z powodów konfliktów, które grożą nową zawieruchą wojenną, są dyktatorzy, którzy łamią traktaty i dokonywują gwałtów.

Wracając na teren polityki wewnętrznej — ob. Rataj stwierdza, że każdego, który śledził tok obrad Sejmu i Senatu, uderzyła nietylko ogromna pustka, ale wyraźne stwierdzenie oderwania się od społeczeństwa, które idzie obok. Faktu tego nie mogły zaprzeczyć nawet pisma „sanacyjne".

Nadzieje na normalizację stosunków w Polsce — jeżeli gdziekolwiek istniały — prędko prysły pod naciskiem wymowy faktów.

P. min. Kwiatkowski słusznie powiada, że nie może być mowy o poprawie gospodarczej bez programu realizowanego przez entuzjazm społeczeństwa. Jednak tego entuzjazmu nie są w stanie wywołać ci, którzy dzisiaj ponoszą odpowiedzialność za losy Państwa (oklaski).

Następnie referent przedłożył Radzie Naczelnej rezolucje, wypływające z jego referatu.

***

Naczelny sekretarz Stronnictwa Ludowego, ob. Grudziński, złożył sprawozdanie z pracy Naczelnego Komitetu Wykonawczego i stanu organizacyjnego Stronnictwa Ludowego. Cechuje go potężny rozwój i samowystarczalność organizacyjna. Ciekawy objaw to wzmocnienie samowystarczalności i ekspansji członków Stronnictwa po rozwiązaniu poselskiego Klubu Ludowego.

Imieniem Komisji Rewizyjnej ob. Iżycki złożył sprawozdanie wraz z wnioskiem udzielenia absolutorjum ustępującemu Naczelnemu Komitetowi Wykonawczemu.

REFERAT OB. Z. GRALIŃSKIEGO.

Referat w sprawie polityki zagranicznej wygłosił ob. Graliński.

Ostatnie miesiące wykazały niezbicie, że dyktatury faszystowskie są stałą groźbą dla pokoju. Bezkarność z jaką spotkał się Mussolini w swej napaści na Abisynję, pociągnęła jakby automatycznie krok agresywny ze strony Niemiec. Łamanie bowiem bez represji ustalonych zasad mści się zawsze. Gdy p. Laval w Genewie czynił możliwe wysiłki, by skłonić Anglję do zaniechania stosowania surowszych sankcyj w stosunku do Mussoliniego, nie zdawał sobie sprawy, że w kilka tygodni później jego następca będzie o te sankcje w Anglji w zastosowaniu do Niemiec, z taką zabiegał energją.

Faszyzm winien dostać należytą odprawę, jeśli demokracja chce utrzymać pokój.

Stronnictwo Ludowe stoi niezłomnie na stanowisku przymierza polsko - francuskiego, w ścisłej współpracy z tymi wszystkimi, którzy dążą do poszanowaina traktatów i utrzymania pokoju. Demokracja Francji może być pewna, że w ciężkich chwilach zmagań o bezpieczeństwo Ojczyzny i utrzymanie pokoju zawsze może liczyć na naszą pomoc. Odmienna polityka doprowadzić musi Polskę do całkowitego odosobnienia i zależności.

Lud Polski gotów jest dać wszystko, co jest niezbędne dla obrony narodowej, która winna być należycie przygotowana pod każdym względem. A to wymaga również jeśli nie przedewszystkiem, zespolenia obywateli z Państwem i wolności, bowiem tylko wolni obywatele potrafią obronić kraj.

NOWY N. K. W.

Po referatach i sprawozdaniach wywiązała się długa i głęboka dyskusja, która przeciągnęła się do późnego wieczora. Po zakończeniu dyskusji uchwalono rezolucje.

Do Naczelnego Komitetu Wykonawczego zostali wybrani następujący członkowie:

1) Bagiński, 2) Kiernik, 3) Balcerzak, 4) Bobek, 5) Bogusławski, 6) Czapski, 7) Graliński, 8) Grudziński, 9) Gruszka, 10) Jaworski, 11) Kot, 12) Mierzwa, 13) Mikołajczyk, 14) Rek. W charakterze zastępców członków N. K. W. weszli: 1) Kosmowska, 2) Miłkowski, 3) Jedliński), 4) Dąbrowski, 5) Gesing.

Ob. M. Rataj wchodzi do N. K. W. w charakterze prezesa, wybranego przez Kongres.

Na tem wyczerpano porządek dzienny i zamknięto posiedzenie Rady Naczelnej.

Główne punkty uchwał

Główne punkty uchwał Rady Naczelnej Str. Ludowego podajemy poniżej. Punkt pierwszy dotyczy jedności ruchu ludowego.

Rada Naczelna S. L., obradująca w dniu 5-letniej rocznicy zjednoczenia ruchu ludowego, stwierdza, że zjednoczenie to przypieczętowane wspólną walką i wspolnemi ofiarami, jest bezcennem dobrem wsi, którego masy chłopskie nikomu wydrzeć nie pozwolą.

Tak, jak dotychczas, tak i w przyszłości każdy, ktoby próbował poderwać wielkie dzieło zjednoczenia, spotka się ze strony chłopów z odporem, potępieniem i mianem zdrajcy.

Rada Naczelna z radością stwierdza, iż na wsi rozwija się niebywała dotąd praca organizacyjna, prowadzona ofiarnie i bezinteresownie przez działaczy w terenie.

Widząc w tem objaw dojrzałości i zrozumienia swoich interesów przez szerokie masy chłopskie, Rada Naczelna wzywa wszystkich działaczy ludowych, by nie spoczęli w swych wysiłkach, póki cała wieś polska nie zostanie zorganizowana pod sztandarami Stronnictwa Ludowego.

Punkt drugi ustala stanowisko Stronnictwa wobec położenia międzynarodowego.

Wydarzenia z dni ostatnich dowiodły raz jeszcze, na jak kruchych podstawach opiera się pokój Europy. Jakkolwiek wszystko wskazuje, że tym razem jeszcze pokój może być uratowany. to jednak wskutek wielkiego wyścigu zbrojeń, wskutek całkowitego poderwania powagi i wartości umów międzynarodowych oraz bezkarności, nawet premjowania tych, którzy umowy te łamią, sytuacja międzynarodowa pozostaje nadal niebezpieczna, między innemi dla Polski ze względu na jej geograficzne i polityczne położenie.

Rada Naczelna, jako reprezentacja mas chłopskich, które, mimo wszystko chcą się poczuwać do współodpowiedzialności za Państwo i na które spada główny ciężar obrony Państwa, ma pełne zrozumienie dla potrzeb armji — równocześnie jednak wskazuje z całym naciskiem, że: a) polska polityka zagraniczna porzucić musi dotychczasowe obce dla społeczeństwa drogi i oprzeć się na naturalnych i wypróbowanych sojuszach z państwami zainteresowanemi w obronie traktatów, b) że w polityce wewnętrznej nastąpić musi jaknajprędzej gruntowna zmiana.

Punkt następny, po bardzo ostrej krytyce „sanacyjnego" systemu rządzenia, zawiera oświadczenie następujące:

Rada Naczelna oświadcza, iż obecnego ustroju politycznego i obecnego systemu rządów nie może uznać za nienaruszalną i niezmienną świętość i nikt nie może odmówić obywatelom prawa żądania zmiany ustroju. Masy ludowe, zorganizowane w Stronnictwie Ludowem, przeć i dążyć będą nadal całą siłą do takich zmian w obecnej konstytucji, któreby z jednej strony zapewniały siłę Rządu, z drugiej gwarantowały obywatelom konieczne wolności, a narodowi wpływ na Rząd i kontrolę nad nim.

***

Punkty następne omawiają położenie gospodarcze kraju i sprawę amnestji dla b. więźniów brzeskich.

Ubój rytualny w nowym Sejmie

Na dzisiejszem plenarnem posiedzeniu nowego Sejmu rozpatrywany będzie wniosek posł. Prystorowej o zniesieniu uboju rytualnego.

Ponadto na porządku dziennym znajdują się projekty ustaw o prawie wekslowem i prawie czekowem.

Pracownicy umysłowi i klasa robotnicza

Nasza rozmowa z tow. J. Kwapińskim, przewodniczącym Komisji Centralnej Związków Zawodowych

W związku z odbytemi niedawno zjazdami pracowników umysłowych, zwróciliśmy się do tow. J. Kwapińskiego, który z ramienia Komisji Centralnej Związków Zawodowych obecny był na zjeździe „Unji" pracowników umysłowych o wypowiedzenie swojej opinji na temat prądów, nurtujących ruch pracowniczy, oraz na temat stosunku tego ruchu do ruchu robotniczego.

Tow. J. Kwapiński udzielił nam następujących wyjaśnień:

W ostatnich czasach zauważyć można dużą zmianę w nastrojach mas pracowników umysłowych. Wymownem świadectwem tych nastrojów był drugi kongres „Unji" pracowników umysłowych, a następnie kongres pracowników państwowych.

W obu wypadkach stwierdzono **konieczność współpracy związków pracowników umysłowych ze związkami robotniczemi.** Tę konieczność zrozumieli kierownicy związków pracowników umysłowych, patrząc na załamanie się gospodarki kapitalistycznej.

Ostatnia „narada gospodarcza" oświetliła w bardzo jaskrawych barwach **nędzę ideologiczną świata kapitalistycznego.** Ruch robotniczy z jednej strony, a ruch pracowników umysłowych z drugiej strony muszą w tych warunkach zespolić swoje wysiłki nietylko dla celów doraźnych w obronie płac i zdobyczy socjalnych, lecz muszą te ruchy, współdziałające z sobą, mieć ambicję **wysunięcia własnego programu gospodarczego, jako drogowskazu na przyszłość.** Nie wystarczy w tej chwili negatywnie ustosunkowywać się do gospodarki kapitalistycznej; należy uprzytomnić sobie, że gospodarka kapitalistyczna nie działa w oderwaniu od polityki, lecz przeciwnie — kapitaliści mogą się pochwalić „współpracą z Rządem" w imię swych egoistycznych potrzeb i potrzeb ustroju, który reprezentują. Miljony znękanych głodem na wsi i w mieście czekają na nowe zbawcze słowo, na **nowy program,** któryby wziął za podstawę potrzeby nękanych głodem ludzi pracy. Środki zaradcze sfer - burżuazyjno - kapitalistycznych nie dają najmniejszej gwarancji społeczeństwu, że cokolwiek się zmieni na lepsze.

Z tem większym naciskiem należy krystalizować opinję mas robotniczych i pracowniczych w duchu **wspólnej walki o wspólne cele.** Walcząc **obok siebie,** uznajemy, **że ruch zawodowy pracowników umysłowych działa równolegle do ruchu zawodowego robotniczego, jako niezależna i samodzielna organizacja.**

Komisja Centralna Związków Zawodowych wita objawy zainteresowania pracowników umysłowych zagadnieniami ustrojowemi i starać się będzie ze swej strony lojalnie wcielać w życie zasady tej współpracy, o której mówiłem poprzednio.

Przegląd prasy

I ROZUM I INSTYNKT.

Niezwykle naprężona sytuacja polityczna w Europie wymaga jasnych decyzyj i wyraźnego określenia przez każde państwo swego stanowiska w t. zw. koncercie europejskim. Wszelkie lawirowanie, wszelkie niedomówienia lub niejasne precyzowanie swego stanowiska może stać się powodem nieobliczalnych klęsk i zawodów.

Na szczęście w społeczeństwie polskiem niema w tej chwili takiego rozbicia i bez przesady można stwierdzić, że bez różnicy przekonań politycznych wszystkie ugrupowania polityczne w Polsce wypowiadają się przeciwko rewizji traktatów i za dalszym ścisłym sojuszem z Francją.

Pan B. K. dowodzi w „Kurjerze Warszawskim", że sojusz polsko-francuski podyktowany jest nietylko zimnem wyrachowaniem, ale za sojuszem tym wypowiada się również „doskonały instynkt polityczny narodu".

Pan B. K. pisze:

„Frankofilizm polski jest uczuciowy. Jest on także wyrazem doskonałego instynktu politycznego narodu. Solidarność interesów polsko - francuskich w świecie jest przez społeczność polską może mniej rozumiana, a więcej odczuwana".

A teraz strona rozumowana:

„Gdyby Francja miała być odcięta od wpływów na wypadki środkowo- i wschodnio - europejskie, gdyby się powiódł szatański plan przymusowego skoncentrowania jej uwagi wyłącznie na Zachodzie, gdyby Francja przestała być partnerem w grze równowagi ogólnoeuropejskiej — to jakaż stałaby się sytuacja Polski? Położona między Niemcami a Rosją, niejako skazana geo-politycznie na wybieranie między tem a tamtem, nie mając żadnego silniejszego poparcia zewnętrznego w swej polityce rozumnej neutralności — czemby się koniec końców stała, jeśli nie satelitą mocarstwa silniejszego, sojusznika materjalnie potężniejszego?

Rola Francji jest dla fundamentalnych interesów tak wielka, tak zasadnicza, tak dobroczynna, że nie może być kierunku politycznego w Polsce, któryby takich oczywistości nie dojrzał, choćby kosztem chwilowych wędrówek po błędnych szlakach".

KOMISARYCZNA TYMCZASOWOŚĆ.

„Czas" wyraża zadowolenie, że Rada Ministrów uchwaliła szereg projektów ustawodawczych, dotyczących ustroju stolicy, ale jednocześnie boleje nad tem, że okres urzędowania komisarycznego zarządu stolicy przedłużono do 30 września 1937 roku, a więc jeszcze na półtora roku.

„Czas" pisze:

„Pan Prezydent Starzyński ma więc jeszcze półtora roku czasu dla dalszego, politycznego i gospodarczego sanowania gospodarki miejskiej. Być może, że się z tego cieszy. Nie będziemy w to wnikać. Natomiast bez głębszych nawet badań można z całą pewnością stwierdzić, że pozatem nikt się z tego projektu nie ucieszy".

Dlaczego nikt się nie ucieszy? Na to „Czas" odpowiada:

„Twierdzimy z całą stanowczością, że stan finansowy stolicy pogarsza się coraz bardziej. W czasie dyskusji budżetowej w Sejmie jeden z posłów zwrócił uwagę na wzrost zadłużenia stolicy. Wywody jego nie zostały przez nikogo sprostowane. Widocznie więc fakty, które cytował, odpowiadają prawdzie".

Autor artykułu dowodzi, że wbrew wskazówkom władz nadzorczych, które zaleciły zmniejszyć przelewy z przedsiębiorstw miejskich na rzecz ogólnego budżetu miasta z 24 milj. na 22 zł., wstawiono na nadchodzący rok do budżetu 26 milj. zł., a więc o 2 miljony więcej, zamiast o 2 miljony mniej.

Te przelewy dokonywają się kosztem funduszów amortyzacyjnych i renowacyjnych przedsiębiorstw miejskich.

Autor artykułu przytacza jako przykład elektrownię tramwajową, gdzie zachodzi potrzeba zakupienia nowych kotłów, gdyż dotychczasowe są zużyte i pracują nieekonomicznie, ale na to niema pieniędzy, gdyż tramwaje muszą płacić na utrzymanie rozrośniętych biur zarządu miejskiego oraz rozrośniętych emerytur.

Gospodarkę obecnego komisarycznego zarządu miejskiego „Czas" nazywa dewastacyjną oraz przewiduje, że postawi ona w niezwykle trudnem położeniu przyszły zarząd miejski.

Obraz, który odmaluje przyszły Kwiatkowski warszawskiego zarządu miejskiego, nie będzie mniej ponury od obrazu, jaki namalował wicepremjer Kwiatkowski po objęciu rządów po okresie radosnej twórczości pp. pułkowników w Państwie.

X. Y. Z.

Rzeczy nieprawdopodobne

Dzień wczorajszy na Politechnice Warszawskiej

Z kół warszawskiej młodzieży akademickiej otrzymaliśmy wiadomości następujące:

Zdrada wodzów ONR. na Politechnice warszawskiej wywołała wśród szerokich kół społeczeństwa akademickiego falę szczerego oburzenia.

Nadzwyczajny dodatek „Robotnika", ostatni numer „Walki Młodych", oraz studencki wiec antyopłatowy, zwołany przez wszystkie, z wyjątkiem „narodowych", organizacje akademickie, zdemaskowały właściwe oblicze „Nary". Nic też dziwnego, że z chwilą otwarcia uczelni, gdy swobodna krytyka zdradzonych mas akademickich, mogła odsunąć od ONR. pozostającą pod jego wpływami młodzież, „Nara" wraz z... Rektoratem Politechniki postanowiły socjalistycznej i ludowej młodzieży akademickiej na uczelnię nie wpuścić.

Dnia 16 marca ustawili się u wejścia na Politechnikę wespół z bojówką endecką urzędnicy i woźni Politechniki, nie dopuszczając do wnętrza antyfaszystów. Stojący u wejścia intendent nie wpuszczał do uczelni wskazywanych przez bojówkę studentów. Na ich ostre protesty urzędnicy i bojówka odpowiadali zgodnie, że robią to w myśl rozporządzenia Rektora. Zapytywany o to sekretarz Politechniki pan inż. Zacharewicz, oświadczył, że Rektor rzeczywiście dał wolną rękę „grupie młodzieży" co do wpuszczania lub nie wpuszczania studentów do Politechniki.

Studenci nie wpuszczeni na Politechnikę mogą sprawy swoje załatwiać za pośrednictwem woźnych.

Interpelowany zaś w tej sprawie p. minister Świętosławski oświadczył, że istnieje na uczelniach autonomja i wobec tego Rektorat ma prawo wydawać zarządzenia we własnym zakresie.

***

Jeżeli nie zachodzi tu jakieś dziwaczne nieporozumienie, w takim razie opinja publiczna musi jaknajostrzej zastrzec się przeciwko postępowaniu rektoratu Politechniki stołecznej. Cóż to za metody, wzięte żywcem z praktyk hitlerowskich w „Trzeciej" Rzeszy? Autonomja wyższych uczelni nie polega wszak wcale na tolerowaniu czyjejkolwiek BEZPRAWNEJ samowoli.

Dwie akademje

Pamięci bojowników „Proletarjatu"

Przed kilkoma dniami odbyły się w *Pabjanicach* i w *Zgierzu* piękne uroczystości, poświęcone pamięci bojowników „Proletarjatu". W obu miejscowościach sale były przepełnione.

W *PABJANICACH* zagaił akademję tow. A. Szczerkowski, przemawiali witani owacyjnie tow. M. Niedziałkowski, tow. Kowalski, działacz „Proletarjatu", który w niezmiernie ciekawej i dowcipnej formie opisywał własne przeżycia i wspomnienia z tamtej epoki, wreszcie tow. Szczerkowski, który nawiązał walki tamtych lat do walk dzisiejszych.

Chór młodzieży odśpiewał bardzo ładnie szereg pieśni: „Czerwony Sztandar", „Warszawiankę", „Sztandary polskie w Kremlu" i „Międzynarodówkę". Doskonała technika chóru zasługuje na największe pochwały i dla uczestników i dla kierownika. Burza oklasków całej sali była tu zupełnie zasłużoną nagrodą. W końcu malutki Zdzisio Płaski, synek b. więźnia politycznego, tow. Płaskiego, deklamował tak umiejętnie i z taką swadą, że wywołał pod swoim adresem prawdziwą owację.

W *ZGIERZU* zagaił tow. H. Teodorczyk. Po nim przemawiał tow. M. Niedziałkowski, powitany przez salę z ogromną serdecznością. Tow. Niedziałkowski tak samo jak w Pabjanicach, nakreślił tło historyczne pracy i walki „Proletarjatu", poczem rzucił światło na perspektywy dzisiejszych zmagań się Socjalizmu z faszyzmem. Młodzież T. U. R. odegrała fragmenty ze sztuki J. Krzesławskiego: „Ludwik Waryński". Młodym artystom dziękowano burzliwemi oklaskami.

Obie Akademje pozostawiły po sobie niezatarte wspomnienie

Ulgi czy... kpiny ze zdrowego rozsądku?

Bank Rolny licytuje małorolnych dłużników

Z różnych części kraju otrzymujemy alarmujące wiadomosci o wystawianiu na licytację przez Państwowy Bank Rolny małorolnych gospodarstw za niezapłacone raty długu zaciągniętego na kupno ziemi z parcelacji. Jak już wielokrotnie ostrzegaliśmy, zastosowane przez Państwowy Bank Rolny ulgi ustawowe dla parcelantów są absolutnie niedostateczne. Upłynął zaledwie rok od czasu wprowadzenia w życie ulg dla parcelantów co do ich zadłużeń w Państwowym Banku Rolnym i Funduszu Obrotowym Reformy Rolnej, a już zaległości długu należne P. B. R. po zastosowaniu ulg ustawowych idą w setki i tysiące złotych. P. B. R. z energją godną lepszej sprawy przystąpił do przymusowego ściągania nowych zaległości. Idą nakazy, wyroki, licytacje. Niszczy się chłopom ostatni dobytek, ostatni warsztat pracy na roli. Przysłowiowy „wóz Drzymały" staje się zjawiskiem coraz częstszem.

Nasuwa się pytanie, jak parcelant (kolonista) może zapłacić kilkaset złotych szybko narosłego nowego zadłużenia? Skąd ma on wziąć pieniądze przy dzisiejszej nieopłacalności gospodarstwa wiejskiego, gdy przeważnie nie jest nawet należycie zagospodarowany, a ze wszystkich stron atakowany jest o płacenie podatków, długów prywatnych i t. p.? Największa dziś nędza na wsi istnieje wśród kolonistów (parcelantów), ich dzieci bose i nieubrane, nie mogą marzyć o kupnie podręczników szkolnych, rozpacz i beznadziejność spowodu rosnących nowych długów absolutnie niespłacalnych... Skąd koloniści mają znaleźć pieniądze na spłatę długów bankowych przy deficytowej gospodarce wiejskiej? Może nam powie wszechpotężna i wszechwiedząca władza Państwowego Banku Rolnego.

Ostatnio zostaliśmy zaalarmowani licytacjami P. B. R. w Białopolu (kolonji) pow. hrubieszowskiego i w kol. Udrycze pow. zamojskiego. Do czego to doprowadzi? Do jeszcze większej nędzy na wsi i zbiorowych aktów rozpaczy. P. B. R. grozi, że wyrzuci kolonistów z rodzinami, a w braku reflektantów na kupno z licytacji, obejmie osady chłopskie w posiadanie i własną administrację. Czy z tego P. B. R. będzie miał jakąś korzyść? Napewno tylko większy wydatek na administrację.

Podnosiliśmy już wielokrotnie, że jedynem wyjściem z tej trudnej sytuacji jest skreślenie nierealnych zadłużeń kolonistów. Skoro nie umiano przywrócić opłacalności gospodarstw chłopskich, to z tego muszą być wyciągnięte realne i logiczne konsekwencje.

Misja poufna

Reuter donosi z Addis - Abeby: Były charge d'affaires Abisynji w Rzymie Afework udaje się do Genewy z doniosłą misją poufną.

(PAT)

Obrona Francji

pod kontrolą parlamentu

Na pograniczu wschodniem Francji bawi obecnie 9 członków komisji wojskowej Izby Deputowanych, którzy przybyli tu celem przeprowadzenia szczegółowej inspekcji pasa fortyfikacyjnego na linji Renu, oraz w Lotaryngji.

Deputowani ci złożyć mają sprawozdanie z dokonanej inspekcji na plenarnem zebraniu komisji wojskowej Izby w przyszłą środę. (PAT)

***

W kołach parlamentarnych z zadowoleniem komentują uchwalenie przez Senat projektu, dotyczącego przedłużenia czasokresu służby służby wojskowej. Naskutek tej uchwały rozwiązano w normie prawnej problem t. zw. pustych roczników, to znaczy słabych liczebnie roczników, złożonych z poborowych, urodzonych w czasie wojny.

Uchwalona przez Senat ustawa nadaje formę prawną prowizorycznej decyzji, powziętej przez Rząd Flandin'a w dniu 15 marca ub. r. o zatrzymaniu w szeregach tych żołnierzy, którzy powinni byli być zwolnieni po odbyciu rocznej służby wojskowej. Naskutek uchwalenia przez Senat tej ustawy, armja francuska w ciągu b. roku dysponować będzie kontyngentem 280.000 żołnierzy, odbywających służbę w szeregach, zamiast 145.000, jak w roku ubiegłym. (PAT)

Walka z faszyzmem

w Hiszpanji

Policja aresztowała naczelny komitet faszystowskiej „Falangi Hiszpańskiej" złożony z Jose Antonia Primo de Rivera, syna b. dyktatora Hiszpanji, Ruiz de Alda, Augusta Barrado i Fernandeza Cuesta.

Podczas kilkakrotnie przeprowadzanych rewizyj przez policję w siedzibie „Falangi Hiszpańskiej" nie znaleziono książek, które, w myśl przepisów, prowadzone powinny być przez każde stowarzyszenie, co uniemożliwiło policji uzyskanie dokładnej listy członków. Władze uznały „Falangę Hiszpańską" za stowarzyszenie nielegalne.

Policja wykryła tajną naradę partji prawicowych. Aresztowano 80 osób. (PAT)

Sytuacja międzynarodowa

w ocenie prasy sowieckiej

Komentując ratyfikację paktu francusko-sowieckiego przez Senat francuski „Izwiestja" zamieszczają artykuł wstępny, w którym bardzo ostro atakują Niemcy spowodu wypowiedzenia traktatów lokarneńskich.

Stwierdzając, że istnieje ścisła współpraca pomiędzy ZSSR, Francją oraz państwami małej i bałkańskiej ententy — pismo nietylko atakuje Niemcy za „podarcie układu międzynarodowego, jak swistka papieru" — lecz dodaje, że narodowi niemieckiemu faszyzm odebrał wszystkie prawa i wszelką możliwość wyrażania swej woli.

Akt ratyfikacji paktu francusko-sowieckiego przez Senat „Izwiestja" określają, jako demonstrację polityki, mającej na celu konsolidację frontu mocarstw, walczących wspólnemi siłami o zachowanie pokoju, zarzucając Rządowi niemieckiemu zerwanie dobrowolnie podpisanego układu, w celu przygotowań do wojny. Urzędowy organ Rządu sowieckiego twierdzi, że występując przeciwko wypowiedzeniu Locarna „ZSSR broni prawdziwych interesów niemieckich mas ludowych". (PAT)

Radjowe przemówienie min. Świętosławskiego

P. minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski wygłosił w dn. 14 bm. przez radjo przemówienie do młodzieży akademickiej, w którem oświadczył, że sytuacja budżetowa Ministerjum Oświaty jest wyjątkowo ciężka. W tych warunkach nie mogło być mowy, aby na szkoły akademickie znaleść większą sumę kredytów, niż to obecnie zostało ostatecznie ustalone. Dalsza zniżka ogólnej kwoty — oświadczył p. minister — wpływów z opłat studenckich byłą niemożliwa bez zachwiania równowagi w pracy szkół akademickich.

Ogólna zniżka opłat — zdaniem p. ministra — spowodowałaby odpływ ze szkół akademickich młodzieży najniezamożniejszej, wiejskiej, robotniczej, której nie wystarczyłaby obniżka ogólna w tej wysokości, w jakiej możnaby ją było zastosować.

Wybrano — oświadczył p. minister — drogę ulg w wysokości 25 proc., 50 proc. i 100 proc. zniżki opłat. 7 proc. młodzieży skorzysta z drugiej formy t. j. ze stypendjów, a tylko 28 proc. ogółu młodzieży nie korzystałoby z pomocy.

Potem przeszedł p. minister do sprawy Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej. Zastrzegł się przeciw „niezdrowej agitacji, która rozszerzała fałszywe wiadomości o jakoby mającem miejsce trwonieniu grosza, pobranego z funduszu opłat studenckich".

Następnie p. minister zaznaczył, że dotychczas z małemi wyjątkami kontyngent ulg nie został wyczerpany i tłomaczył celowość zastosowania ulg w formie pożyczek zwrotnych.

Obecnie prowadzone są prace nad przyjściem z pomocą tej młodzieży, która mimo przyznanych ulg nie jest w stanie zapłacić nawet zredukowanego czesnego. P. minister wyraził się potem, jak następuje: „Czas jest najwyższy, aby młodzież, oceniwszy objektywnie stan rzeczy, sama spostrzegła, że padła ofiarą demagogji i prowadziła walkę przeciw-opłatową, opierając się na szeregu nieporozumień, tracąc czas i siły ze szkodą dla siebie i społeczeństwa".

Wiadomości Sportowe

Śmierć na ringu

Ostatnie wypadki śmierci zawodników bokserskch na ringu odbiy się szerokiem echem w polskiem świecie sportowem, lecz wszystkie wzmianki na temat w prasie ograniczyły się do stwierdzenia samego faktu śmierci zawodnika na ringu, braku winy organizatorów, walki prowadzonej w myśl przepisów i t. p. brak natomiast jakiejkolwiek dyskusji, którąby porhszyła sprawę unikania podobnych wypadków na przyszłość lub szukania przyczyn tak tragicznego zakończenia zawodów sportowych. Wydaje mi się, że obecnie winne odpowiednie czynniki a przedwszystkiem PUWF. jako władza nadzorcza nad wychowanem fizycznem obywateli, zająć się tą sprawą i wyjaśnić tajemnicę wypadków śmierci na ringu.

Naturalnie zdajemy sobie wszyscy sprawę z tego, że nieszczęśliwe wypadki tak jak w życiu codziennem i w sporcie są nieuniknione, lecz jeżeli chodzi o wypadki w sporcie, wiemy o tem, że np. w piłce nożnej jest ich więcej niż w boksie, lecz są one możliwe tylko na skutek nieuwagi jednego z graczy lub nieumiejętnego kopnięcia, podczas gdy ostatnie wypadki w boksie są wynikiem prawidłowo wykonanych ciosów, a tem samem przepisy, które zezwalają na używanie takich czy innych ciosów. Równocześnie umożliwiają w boksie wypadki śmierci.

Winniśmy pamiętać o tem, że sport pięściarski należy obecnie do tych gałęzi sportów, które obecnie są masowo uprawiane i jako taki posiada wielkie rzesze zwolenników, lecz posiada też i dużo przeciwników, którzy będą mieli poważny argument przeciw uprawianiu boksu, jeżeli sprawa wypadków na ringu nie zostanie wyświetlona.

Przedewszystkiem muszą w tej sprawie zabrać głos lekarze sportowi, którzy winni wydać swą opinję, czy prawidłowo wykonane uderzenie pięścią w rękawicy 8-mio uncjowej w jedno wrażliwszych a dozwolonych na uderzenia miejsc, może spowodować śmierć zdrowego osobnika dopuszczonego do zawodów i jeżeli byłoby to możliwem, czy nie należałoby wystąpić z wnioskiem używania rękawic tylko 10—12 uncjowych. Rzecz zrozumiała, nie można winić za wypadek zawodnika zadającego cios, o ile naturalnie cios był prawidłowo wykonany, gdyż nie można żądać od danego zawodnika, by dążył tylko do zwycięstwa na punkty i unikał ciosów silnych, ale można natomiast osłabić siłę tych uderzeń przez używanie rękawic tylko 10-cio uncjowych

Również ważną kwestją jest samo prowadzenie walk przez sędziów ringowych. Będąc na zawodach tuż przy ringu, gdzie miał miejsce wypadek śmierci zawodnika, widziałem niestety szereg uderzeń przedramieniem, co jest wzbronione a naco sędzia nie reagował. Podobno uderzenia można częściej zauważyć tam gdzie prowadzą walki młodzi sędziowie.

Nie rzadko też można być świadkiem walki zawodników z dwóch różnych kategorji wag, — niestety w zawodach gdzie chodzi o punkty działacze klubowi nie przebierają w środkach prowadzących do celu i często nakazują zawodnikom lżejszym walczyć w wyższej kategorji wagi.

Sędziowie zawodów winni zwrócić też baczniejszą uwagę na sprzęt, często używa się do zawodów rękawic tak wybitych i zniszczonych, że o wypadek nie trudno. Zdarzają się też wypadki złego wykonania rękawic (brak odpowiedniej wagi) przez niesolidne firmy. W tym wypadku winna być przeprowadzona jakaś kontrola wyprodukowanego sprzętu przez władze P. Z. B.

Jestem przekonany że wyjaśnienie nieszczęśliwych wypadków na ringu i zapobieżenie podobnych na przyszłość, przyczyni się do uspokojenia opinji i przyczyni się do dalszej popularyzacji tego pięknego męskiego sportu jakim jest boks.

„BOS".

Piłka nożna

W MECZU PIŁKARSKIM Legja ligowa pokonała Gwiazdę 4:1 (1:0). Legja wystąpiła w kombinowanym składzie.

Ping-pong

NA PING - PONGOWYCH MISTRZOSTWACH ŚWIATA w Pradze czeskiej Polska pokonała Łotwę 5:0 i Holandję również 5:0.

Wyrok o zajścia z bezrobotnymi

Został ogłoszony wyrok w procesie o zajścia, spowodowane przez bezrobotnych w Żninie w styczniu r. b. Spośród 32 oskarżonych przeważnie bezrobotnych skazanych zostało 21 uczestników zajść na kary więzienia lub aresztu od 6 tygodni do 14 miesięcy, 11 zaś oskarżonych sąd uwolnił od winy i kary. (PAT)

Zbrojenia

Stanów Zjednoczonych

Komisja Senatu uchwaliła kredyt w sumie 600 miljonów dolarów na potrzeby departamentu wojny. Jest to największa suma, jaką asygnowano na armję od czasów wojny.

Suma ta przeznaczona jest na utrzymanie armji, złożonej z 165.000 ludzi. Początkowo przewidywano skład armji w liczbie 150.000 ludzi. (PAT)

Ostatni termin zgłoszenia się do rejestracji upływa z dn. 15 kwietnia 1936 roku.

Nowy Rząd grecki

wreszcie utworzony

Skład nowego gabinetu Demertzisa jest następujący: Demertzis premjer i sprawy zagraniczne, Metaxas — wicepremjer i min. wojny i lotnictwa, Paparigopulos — min. marynarki, Logotetis — sprawy wewnętrzne i tymczasowo — sprawiedliwość, — Montawinos — skarb i tymczasowo opieka społeczna, Benakis — rolnictwo, Degazos — gospodarka społeczna, Ekonomus — komunikacja, Luvaris — oświecenie.

Nowy gabinet złożył w sobotę o godz. 18-ej przysięgę na ręce króla.

Z wydawnictw i książek

Ważne wydanictwo

A. PRÓCHNIK: „Ku Polsce Socjalistycznej. Dzieje polskiej myśli socjalistycznej".

Zarząd Gł. TUR-a, który w bieżącym sezonie rozwija dużą działalność wydawniczą, wydał obszerną, ilustrowaną broszurę tow. A. **Próchnika** pod powyższym tytułem. Jest to—oczywiście w zwięzłym zarysie — historja ideologji socjalistycznej w Polsce. Tego w polskiej literaturze socjalistycznej jeszcze nie było: znane dzieło Resa jest doprowadzone tylko do założenia PPS (1892 r.), praca Wasilewskiego uwzględnia wyłącznie historję PPS i nie uwzględnia czasów ostatnich itd. Dziełko Próchnika rozpoczyna dzieje socjalistycznej ideologji w Polsce od utopizmu, przedstawia światopogląd poszczególnych wybitnych myślicieli socjalistycznych, śledzi ideologiczną ewolucję poszczególnych partyj. Nie ogranicza się do samej PPS, lecz np. dość obszernie przedstawia dzieje KPP — polskiego komunizmu. Ewolucja ideologiczna PPS. jest śledzona przez autora aż do lat ostatnich.

W ten sposób czytelnik otrzymuje niezmiernie ważny materjał niezbędny zwłaszcza dziś, w dobie debat programowych. Praca jest utrzymana w charakterze popularnym — a więc dostępnym także wyrobionemu robotnikowi.

Nasze przeróżne liczne kursa, obozy, szkoły partyjne otrzymują ważny podręcznik-skrót. Jako literatura podręcznikowa, praca t. Próchnika staje obok niedawno wydanej broszury tow. M. **Karniola** — „Zasady socjalizmu" oraz tow. K. **Czapińskiego** — „Zarys dziejów myśli socjalistycznej w Europie". W ten sposób, dzięki TUR-owi, otrzymujemy najniezbędniejsze elementarne podręczniki

C.

Wśród czasopism

„LEWY TOR" (Nr. 4/18). Nowy numer poczytnego dwutygodnika przynosi ciekawe artykuły społeczno - polityczne **A. Próchnika** („Podłoże faszyzmu"), **H. Żółtowskiego** („Socjalizm i wojna"), **St. Rudniańskiego** („Zagadnienie racjonalizacji pracy umysłowej") i in. W dziale literackim — poezje **E. Szemplińskiej i M. Buki,** sprawozdania z książek, tłumaczenia. Całość — jak zawsze — żywa i aktualna.

***

„Budowa" (Nr. 2). Czasopismo literacko - artystyczne. Łódź. — Na czele numeru umieszczony został gorący artykuł **E. Ajnenkla** — „W 50 lecie śmierci Proletarjatczyków", wraz z szeregiem godnych uwagi przytoczeń z programowej odezwy „Proletarjatu". W dziale literackim artykuły: **R. Lena** (na marginesie „Soli ziemi" Wittlina), **T. Sarneckiego** („Oblicze eufonologji w badaniu eksperymentalnem") i in. Lirykę reprezentują — Jan Brzękowski, Józef Czechowicz, Artur Rzeczyca. Poza tem: recenzje z nowości literackich, kronika, przegląd prasy. Dział „Wiadomości — komentarze" przeładowany został niepotrzebnie tematami radjowemi; trzy artykuły tego rodzaju w jednym numerze 16-stronicowego czasopisma — to stanowczo za wiele.

***

Sygnały (Nr. 15). Miesięcznik. Sprawy społeczne — literatura — sztuka. Lwów. — Mimo pewnych ech partykularyzmu w doborze autorów, a poniekąd i tematów, wydawane już od szeregu miesięcy **„Sygnały"** lwowskie przedstawiają się naogół interesująco i solidnie. Niektóre artykuły mogą wprawdzie nasunąć wątpliwości co do ideologicznego oblicza **„Sygnałów"**; wątpliwości te jednak rozprasza w dużym stopniu komentarz redakcyjny do jednego z artykułów, zawierający m. in. takie sformułowanie: „Bez zmiany obecnego ustroju na ustrój socjalistyczny nie może być rozwiązany uczciwie żaden problem ideowy, społeczny, literacko - artystyczny czy moralno-etyczny".

W numerze marcowym **„Sygnałów"** znajdujemy w dziale prozy artykuły i fragmenty **M. Promińskiego, W. Protschkego, St. Kawyna** i in. W dziale poezji—wiersze **J. Zagórskiego, J. Putramenta, T. Hollendra.** Poza tem rubryki: teatralna, filmowa, sztuk plastycznych, sprawozdawcza. Z „Niedyskrecyj teatralnych" dowiadujemy się m. in. o bardzo osobliwych „stosuneczkach", panujących w teatrach lwowskich. Mocną stroną starannie redagowanych „Sygnałów" jest należyte uwzględnianie w treści każdego numeru — twórczości i kultury mniejszości narodowych.

bd.

Sowieckie wydawnictwa literackie

„Gosiitizdat", czyli Państwowy Instytut Wydawnictw Literackich w ZSSR. opracował plan wydawnictw na r. bieżący, przewidujący wydanie przeszło 920 dzieł o nakładzie zgórą 23 miljonów egzemplarzy.

Klasyków, do których Sowiety zaliczają także Gorkiego, a dalej Brusowa, Bielińskiego, Dobroljubowa, Tołstoja, Szczedryna, Gogola, Lermontowa, Turgeniewa, Ostrowskiego, Balzaka, Goethego, Flauberta, Dantego, Bajrona, Diderota, Maupassanta i in., wyjdzie do 8 miljonów egzemplarzy.

Ok. 9 miljonów egzemplarzy pochłoną 560 dzieł współczesnych pisarzy sowieckich, m. in. „Kreml" Iwanowa „Droga do oceanu" Leonowa, „Dojrzewanie owoców" Pilnjaka, czwarta część „Cichego Donu" i druga część „Zoranego ugoru" Szołochowa, „Ostatni z Udege" Fadiejewa (część 3 i 4) i in.

Z pisarzy cudzoziemskich wydane będą dzieła Barbussa, Romain-Rollanda (8 książek), Andrzeja Gida (2 tomy), Malraux, Dreisera, Brechta, Feuchtwangera i in.

Listy z Zagłębia Dąbrowskiego

ULICA LUDWIKA WARYŃSKIEGO W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

Rada Miejska na wniosek Klubu radnych PPS postanowiła dla upamiętnienia 50-ej rocznicy stracenia bohaterów „Proletarjatu", nazwać jedną z ulic imieniem Ludwika Waryńskiego. Uchwała ta przeszła jednomyślnie.

Na marginesie dodać należy, że niektórzy urzędnicy magistratu, chcąc wykazać swoją „lojalność", samorzutnie nazwali jedną z ulic imieniem Zbigniewa Madeyskiego, b. prezyd., posła „sanacyjnego"; doszło do tego, że już na domach powywieszali tabliczki z tym napisem. Rada Miejska miała na wniosek „sanatorów" usankcjonować prawnie tę nazwę, lecz w ostatniej chwili zabrakło odwagi „lojalnym" radcom i ulica ta zamiast nazwy Zbigniewa Madejskiego otrzymała nazwę ulicy POW.

Ale poco wydano pieniądze na tablice uliczne, które trzeba teraz z domów zdejmować?

SAMOCHWALSTWO POSŁA I PREZYD. KACZKOWSKIEGO

Prezydent Sosnowca poseł Kaczkowski wygłosił w Sejmie pierwszą swoją mowę a ponieważ stołeczna prasa pominęła ją milczeniem, usłużni radni „sanacyjni" postanowili nadać tej nieznanej mowie historyczne znaczenie. Na Radach Miejskich w Będzinie i w Sosnowcu kluby radnych BBWR zgłosiły wnioski wyrażająe uznanie dla p. Kaczkowskiego za jego mowę w Sejmie.

Radni P.P.S. tow tow. Angier, Bielnik i Machura w Sosnowcu w ostrych słowach napiętnowali tego rodzaju reklamiarstwo i mowami swojemi popsuli mocno sielankowy nastrój „sanatorom"

Jak widać, Zagłębiowcy „sanatorzy" skromnością nie grzeszą.

KOMISARYCZNA GOSPODARKA SNOWCA W OGNIU KRYTYKI RADNYCH PPS

Komuniści i radni żydzi głosują za komisarską gospodarką

W tych dniach Rada Miejska w Sosnowcu rozpatrywała sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 1934-35. Sprawozdanie to obejmowało 9 miesięcy gospodarki komisarycznej i 3 miesiące gospodarki „sanacyjnej". Przy badaniu tej gospodarki radny z PPS tow. G. Staśko, członek komisji rewizyjnej wykazał całą masę przekręceń, niedokładnosci, niechlujstwa itp. nieporządków w gospodarce miejskiej, uwagi swoje usiłował tow. Staśko wnieść do protokułu Kom. Rewizyjnej, jednak członk. Komisji solidarnie: — **„sanatorzy", żydzi i komunista** postanowili uwag naszego towarzysza do protokułu nie wpisywać. Wówczas tow. Staśko w postaci „votum separatum" do protokułu je dołączył.

Na Radzie Miejskiej nad „votum separatum" prowadzona była gwałtowna dyskusja do godz 2-ej w nocy. Radni większością głosów **„sanatorów", Żydów i komunistów** komisarskie sprawozdanie przyjęli do zatwierdzającej wiadomości. Klub PPS. głosował przeciwko sprawozdaniu i podtrzymał w piśmiennem oświadczeniu w całej rozciągłości „votum saparatum,, tow. Staśki; przemawiali w dyskusji tow. **Bielnik, Bień, Angier, Staśko, Kura, Muchara i Pająk.**

Należy zaznaczyć, że sprawozdanie zamyka się blisko 600 tysięcznym deficytem; tak samo charakterystyczne jest to, że cały czas sprawozdania komisarskiego od kwietnia do października 1934 r. Komisarz miasta p. Kuźniak nie urzędował, był na płatnym urlopie (choć był zdrów), a zastępował go vice-komisarz Almstaedt, który, jako „specjalista", przeprowadzał wybory do Rady Miejskiej.

Tak to „sanatorzy" oszczędzali grosz publiczny!

BOHATERSKA WALKA GÓRNIKÓW „KAZIMIERZA" I PROWOKACJA PRZEMYSŁOWCÓW GÓRNICZYCH

Przez 11 dni trwała bohaterska walka górników kop. „Kazimierza" i „Juljusza", w liczbie 2000, w podziemiach kopalń. przeciwko obniżce płac; — w walce tej swoich mężów i ojców dzielnie wspomagały żony i dzieci, pierwsze przez gromadzenie się przed biurem Towarzystwa, drugie przez strajk w szkołach; burżuazyjna prasa usiłowała walce tej nadać posmak „komunistyczny", lecz opinja społeczeństwa Zagłębia nie dała się wziąć kłamliwym wieściom prasy kapitalistycznej i całem sercem była z walczącymi masami i towarzyszami. Wymownym przykładem tego jest fakt, że sosnowiecka Rada M. o „sanacyjnej" większości uchwaliła na wniosek klubu PPS jednomyślnie wyasygnować 2000 złotych na rzecz dzieci walczących górników.

Po obietnicach p. Wojewody kieleckiego i Inspektora Pracy z Sosnowca, górnicy dwunastego dnia walkę przerwali, wierząc, że płacę nie będą im obniżone. Niestety. Nadzwyczajna Komisja Rozjemcza wyrokiem swoim w Warszawie uprawniła Zarząd kopalni do obniżki płac o 5 proc. Decyzja ta wywołała wśród górników „Kazimierza" i „Juljusza" wielkie rozgoryczenie. Dotąd jeszcze Zarząd kopalni z uprawnień swoich nie skorzystał.

Na prawdziwą prowokację kapitalistyczną natomiast wygląda zarządzenie właścicieli kopalń w pozostałych kopalniach w których Komisja Nadzwyczajna ustaliła utrzymać płace bez obniżek; na kopalniach tych, jak na komendę, masowo wypowiada się pracę górnikom, masowo wyrzuca się ich na bruk.

Nie potrafiono dotąd tego prowokacyjnego buntu baronów węglowych złagodzić — Czyż górnicy sami mają się z nimi rozprawić?

Z

Strajki w Będzinie

Strajk czeladników krawieckich

W Będzinie od kilku dni strajkuje zgórą 250 czeladników krawieckich. Strajkujący czeladnicy domagają się podwyższenia zarobków, oraz obniżenia godzin pracy. Czeladnicy krawieccy zarzucają swoim pracodawcom, że są wyzyskiwani i muszą pracować po 15 — 18 godzin dziennie.

Wczoraj odbyła się konferencja porozumiewawcza pomiędzy pracodawcami a czeladnikami. Konferencja nie dała jednak pomyślnych wyników. Na konferencji tej czeladnicy powołali do życia specjalną komisję, która zwróci się do inspektora pracy w Sosnowcu, aby interwenjował w ich sprawie u pracodawców.

Czeladnicy krawieccy w Sosnowcu mają zwołać swoją konferencję, na której ma zapaść uchwała, aby, o ile zajdzie tego potrzeba, poprzeć żądania kolegów z Będzina i wraz z nimi przystąpić do strajku.

Solidarność zawsze zwycięża

Właściciele fabryki części rowerowych „Maiweg" w Będzinie wymówili pracę wszystkim robotnikom, w liczbie około 80 ludzi. Robotnicy na znak protestu zastrajkowali, a pozatem zwrócili się w tej sprawie do inspektora pracy, który zwołał konferencję. Na konferencji po kilkugodzinnych rokowaniach właściciele fabryki oświadczyli, że wymówienia zostaną cofnięte.

Skandal!

Wbrew uchwale Rady Miejskiej niezmieniono nazwy ul. Lwowskiej na ul. Bolesława Limaowskiego

W ubiegłym roku Rada m. Krakowa dla uczczenia świetlanej pamięci Bojownika o Niepodległość i Socjalizm, tow. Bolesława Limanowskiego, uchwaliła jednomyślnie nazwać ul. Lwowską Jego imieniem. Uchwała ta była wyrazem hołdu i czci całej ludności Krakowa dla Tego, który przez kilka dziesiątków lat nieugięcie i bohatersko walczył o wyzwolenie polityczne i społeczne Ludu polskiego.

Zdawało się, że taka uchwała nie napotka żadnego sprzeciwu i będzie natychmiast zrealizowana. Niestety, województwo do tej pory nie załatwiło tej uchwały spowodu sprzeciwu kilku kupców z ul. Lwowskiej. DOPRAWDY SKANDAL I WSTYD! Dla kilku handlarzy urząd wojewódzki wstrzymuje załatwienie jednomyślnej uchwały Rady miejskiej. Gdzieindziej nie byłaby taka rzecz wogóle do pomyślenia. To jest poniewieranie pamięci Wielkiego Człowieka!

Wiadomości z całej Polski

ŚMIERTELNY WYPADEK MONTERA.

Ze Stanisławowa donoszą: Monter radjowy Mojżesz Seif, chcąc zainstalować w swem mieszkaniu, przy ul. Wołczynieckiej Nr. 182, aparat radjowy, wyszedł na dach domu, celem napięcia anteny. W pewnej chwili drut antenowy spadł na nieizolowane przewody sieci elektrycznej. Seif, nie zorjentowawszy się widocznie, że antenówka znajduje się na prądzie, podniósł ją, w tym momencie uległ on porażeniu prądem, ponosząc śmierć na miejscu. Zwęglony trup spadł z dachu na ziemię.

WYKRYCIE WIELKIEJ AFERY.

Kołomyjską straż graniczna wpadła na trop wielkiej afery przemytniczej.

Mając już dane w ręku, wykryto prawie całą organizację przemytniczą. Okazuje się, że szajka miała po stronie rumuńskiej swego zaufanego człowieka, tak zw. składnika, z którym porozumiewał się bawiący w Polsce przemytnik-finansista, mający jeszcze w służbie swej starego przemytnika, tak zw. przewodnika, a ten zorganizował sieć przemytników, którym płacił 5 — 10 zł. za przenoszenie około 25 kg. towaru przez około 10 km.

Równocześnie zarządzono wiele aresztowań na Pokuciu i w kilku większych miastach Polski.

ŚMIERTELNY POJEDYNEK.

W piątek późnym wieczorem Pabjanice stały się terenem krwawej zbrodni.

W resursie rzemieślniczej odbywała się stypa pogrzebowa po pochowaniu zmarłego rzeźnika. W stypie brali udział inni rzeźnicy m. in. Ant. Lenart i Mich. Serafinowicz, pomiędzy którymi panowała nienawiść, bo Lenart zajmował w rzeźni wyższe stanowisko od Serafinowicza.

Ten ostatni kilkakrotnie nagabywał Lenarta, aby odstąpił mu swe stanowisko. W czasie stypy obaj oddalili się do innego pokoju, poczem huknęły strzały rewolwerowe. Lenart, ugodzony kilku kulami, padł trupem na miejscu, a Serafinowicz zbiegł. Zarządzono pościg i ujęto zbrodniarza,

Kącik radjowy

Operetka przez radjo

Dn. 17 marca Polskie Radjo nadaje operetkę polskiego kompozytora Michała Świerzyńskiego p. t. „Czar munduru". Już z samego tytułu wynika, że główną rolę odgrywają tu reprezentanci armji i to różnego gatunku broni i różnych stopni. Piechota i kawalerja, zwykły żołnierz - ordynans i oficer, młodzi i starsi, wszyscy potrafią zdobyć serca niewieście, zawojować płeć piękną. Trzy pary przechodzą poprzez rozmaite perypetje miłosne, by wkońcu połączyć się nazawsze. Bogata wdówka Mira i szykowny porucznik Boniuś, pokojóweczka Hania i ordynans Józef, i z starszego nieco pokolenia kuzynka Basia i Szczęsny. Miłą tę operetkę nadaje Polskie Radjo 17 marca o g. 20.10.

Koncert jugosłowiański

Wtorkowy koncert Polskiego Radja o godz. 18-ej poświęcony będzie muzyce jugosłowiańskiej. W programie koncertu reprezentowane będą wszystkie kierunki muzyki jugosłowiańskiej — od starszych aż do najnowszych. Przedstawicielem jugosłowiańskim muzyki współczesnej będzie przedewszystkiem Serb Milojevic. Pieśni tych kompozytorów usłyszą radjosłuchacze w wykonaniu znanej świetnej sopranistki, Marji Sokół, która po dłuższej przerwie, stanie znów przed mikrofonem Polskiego Radja. Akompanjować jej będzie znakomity pianista Rudnicki, który pozatem wykona na fortepianie utwory Tolcovica i Milojevica.

Humor Slezaka

Popularna jest w Polsce ucieszna postać tęgiego starszego pana, grającego komiczne role w wiedeńskich filmach. Ten sam Leo Slezak znany jest licznym melomanom z wielkich scen operowych, z estrady, a najbardziej z płyt—jako fenomenalny wagnerowski tenor, pozatem należy on do najdowcipniejszych ludzi XX wieku. Dnia 17 marca o godz. 20-ej poznają się słuchacze bliżej z humorem Slezaka w świetnej interpretacji cenionego, popularnego Teofila Trzcińskiego, dyrektora i reżysera teatralnego, niezastąpionego piosenkarza, z którym niejednokrotnie mieli już możność spotkać się przy mikrofonie.

Tabela loterji

2-gi dzień ciągnienia 2-ej klasy 35-ej Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Główne wygrane: 10.000 zł. 62031 145568 165980.

Po 2000 zł. 90 523 184134

Po 1000 zł. 36424 138332 168960 183848.

Po 500 zł. 24518 24537 34589 118552 131515 37561 77410 143015 184835.

Po 400 zł. 392 32848 40841 77030 106450 111888 146266 181527 190775

250 zł. 15557 45510 57198 70367 73884 85706 98937 131025 131584 176236 187427.

200 zł. 8521 12675 44173 50129 60779 71731 75059 76127 83294 88245 96781 109896 114167 120629 125274 128935 131907 135693 136892 138528 141213 144681 151493 152359 156065 155549 167219 181337 187151 190079.

Wygrane po 150 zł.

639 780 929 73 96 2186 723 4075 196 336 610 5049 366 6589 7063 79 728 837 924 8118 734 66 867 937 9171 86 285 478 10234 421 11223 12645 754 968 13046 53 112 425 743 914 14415 47 721 15629 723 74 16209 350 610 827 17583 874 19280 352 793 20270 21440 521 600 773 23262 24032 746 25057 483 526 632 736 817 26013 167 228 86 88 884 27393 494 28801 29301 59 511 728 884 933.

30066 286 761 923 31084 235 930 32033 729 33662 66 34010 274 720 35879 36074 254 585 37107 451 825 38832 39198 754 40047 41163 822 878 43072 202 17 44404 45958 46274 487 49165 356 813.

50498 51001 52209 39 860 73 53564 944 54113 664 55327 53 522 688 706 45 820 56106 357 508 921 57628 42 904 58449 626 52 59049 575 60003 49 61066 795 923 65 62672 63602 758 64598 600 65834 66248 67021 294 945 68178 342 69097 482 529 60 70010 483 564 970 71354 864 73836 74014 75510 868 912 76507 77127.

80579 657 836 81270 82245 84454 958 85344 511 93 86399 433 666 701 824 87226 461 88020 77 257 92 772 926 90074 339 457 568 91678 802 991 92509 76 93478 562 815 94187 955 95346 703 804 973 96403 819 98091 99784.

100034 815 101461 742 68 828 912 33 102467 969 103184 104259 78 473 935 106141 668 833 108970 109830 851 110228 111420 466 644 887 112096 394 501 672 949 113289 371 114020 119156 167 330 650 946 115297 375 116152 600 835 989 117485 118534 119276 432 930 120047 434 622 815 884 121105 200 551 846 122146 267 431 766 123215 220 594 771 124804 976 125573 126116 634 127188 536 564 502 128324 129177 241 130082 411 133064 251 367 902 135030 136687 742 137244 511 571 652 754 138015 526 538 863 968 139251 140047 142547 617 14403 145716 998 146000 002 319 635 147251 582 730 149171 415 694 928 150595 733 151032 747 794 940 955.

152058 574 987 153071 415 626 815 30 44 70 154561 155080 505 45 834 156102 157561 621 58 881 947 158353 740 805 159059 326 816 160187 201 437 643 161173 163267 79 617 758 164718 887 924 165182 466 76 715 166174 167085 348 509 168305 824 944 170 353 84 494 171242 362 589 761 172606 28 74 173004 75 716 908 41 174369 738 822 176307 16 38 962 177569 178000 163 209 444 524 907 179266 670 797 944

180080 89 177 310 438 84 181874 183219 779 957 184081 96 545 926 188102 36 411 189100 975 82 190152 462 191496 517 28 927 192057 367 91 660 824 193019 377 723 836 194130 64 713 854.

Wygrane po 50 zł.

192 232 50 498 532 634 708 31 852 1178 844 2112 205 307 400 93 666 3051 444 4145 474 570 700 5241 428 544 628 864 942 6232 557 927 91 7373 581 685 895 8280 735 9758 66 931 10082 336 424 615 927 11297 311 541 654 12208 36 361 765 13138 15206 367 843 16283 307 625 39 780 929 17070 437 634 995 18029 117 510 657 19321 71 973 20218 965 91 21273 357 744 873 22714 64 79 23068 300 805 921 68 76 24370 424 665 799 25196 292 631 26194 506 649 837 981 27203 61 28024 162 258 71 87 634 29056 57 61 240 315 41 524 814 950

30201 548 31095 733 59 32048 137 89 602 705 33307 421 510 67 34057 208 35120 202 319 805 36206 50 434 510 702 89 849 37066 126 55 217 27 301 427 38137 235 48 97 460 721 912 39066 960 40087 246 538 41126 301 42062 163 682 43218 316 475 516 698 713 897 44144 470 789 837 59 45104 432 804 960 46115 90 530 82 839 47157 601 48093 186 332 467 49143 205 457 58 673 981.

50018 936 5136 80 81 213 578 884 52082 294 419 553 814 53095 130 36 57 490 519 823 924 54308 455 55177 423 56252 438 591 745 57402 509 714 58259 469 696 59390 914 94.

60273 516 880 61142 57 903 62041 56 351 63398 520 616 796 807 914 64763 65575 820 24 66426 67153 289 320 37 510 789 957 99 68243 88 316 503 97 655 749 824 69624 83 70065 140 206 598 810 72048 533 620 73372 483 683 711 872 74407 650 705 997 75243 573 759 920 76029 109 499 844 77046 865 991 78141 79386 520 663 725.

80317 628 881 81461 658 82228 597 819 83105 264 629 805 46 84164 68 950 85223 36 86147 965 87063 505 685 88203 669 96 90194 96 209 816 91268 501 65 823 35 55 92743 55 93044 264 613 700 94250 351 552 95151 968 96122 724 97032 209 910 73 98428 520 875 946 72 99014 64 181 316 478.

100075 165 884 101091 709 102039 163 103068 147 339 580 7331 104382 513 699 842 105018 24 244 65 392 845 106119 58 68 988 107505 695 807 12 108271 849 92 109276 524 110158 379 854 111009 15 357 519 600 997 112072 334 517 810 113206 523 849 982.

114092 414 464 580 592 718 115481 754 760 792 827 116372 560 827 953 117303 656 118051 119291 308 437 443 630 756 838 120123 808 732 779 121610 122226 853 123536 668 684 124453 640 125330 538 932 127050 206 349 603 128415 718 862 929 129051 431 554 651 659 736 785 940 130069 613 697 875 131025 115 495 612 708 919 132289 696 976 133057 367 587 603 134163 495 135104 180 323 788 916 136178 375 554 760 954 137447 719 837 138239 538 841 139434 911.

140.073 893 141299 933 59 142063 106 556 143055 361 487 558 959 144531 618 25 836 74 968 145061 826 146002 195 222 588 772 941 58 147042 576 722 948 148724 67 78 827 149150 302 72 642 716 914 150207 24 921 151079 304 19 410 61 624 91 749.

152785 849 153121 35 96 989 154198 458 651 858 963 155141 274 156191 480 771 896 903 157046 338 772 927 61 76 99 158069 92 333 159383 643 160364 758 161205 415 805 99 162927 163064 69 188 214 51 460 164126 36 246 360 722 992 165152 62 250 85 826 166063 228 557 167054 88 99 420 790 842 958 168089 161 88 363 439 646 170 533 51 676 749 817 171655 172477 845 173085 484 850 999 174245 533 59 733 952 175110 217 577 854 176245 92 98 351 873 900 177193 414 531 178042 391 456 821 900 79 179107 489 706.

180072 285 808 181029 497 183189 225 453 585 695 184146 425 48 685 185848 930 186166 690 187051 187 332 690 188306 11 525 667 745 189194 310 948 190611 797 191168 410 642 714 19226 369 77 500 82 668 769 193685 261 458 758 194081 520 649 779.

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała wygrana dzienna 25.000 złotych padła na Nr. 133122.

10.000 zł. Nr. Nr.: 59923 59708 90563.

5.000 zł. 28751.

2.000 zł. 72999 142114 179170.

1000 zł. 13501 99593 109479 134505.

500 zł. 159 2923 135904 165896 169516.

400 zł. 44935 64003 89915 92062 128694 129774 144000.

250 zł. 11690 39457 54209 86070 101467 113661 118339 123823 124083 126870 130271 130382 130504 159705 173413 175669 193424.

200 zł. 3306 6178 6970 27478 30934 51266 82345 95496 96820 100303 110856 115723 137640 148913 160622 171214 173843 178[illegible] 181797 182462 191026.

Wygrane po 150 zł.

598 2956 3268 5714 8010 510 10185 64 11252 12593 18226 600 14837 16424 690 783 887 17035 412 981 18995 19066 261 20976 21169 962 22452 586 23823 24842 26276 30681 866 31766 32599 953 35227 35562 36203 39375.

40678 41206 75 42086 196 237 725 43680 44823 89 45743 46403 991 47562 48769 49565 50014 108 338 48 52284 55293 56169 57997 58727 59663 61414 62527 28 63915 64295 340 913 65178 92 66551 68821 69218 70104 404 948 90 72997 74523 76545 78024 645 79367 80433 777 883 81839 82291 85375 87275 88125 639 89114 710 91454 93094 559 94437 69 599 914 95685 96212 911 97253 98365 545 99370 8283 931.

100097 180 330 855 101286 452 766 911 102944 103106 104704 105498 106054 320 908 972 107784 109950 110485 703 708 111013 115 367 113351 114211 115580 116099 118920 966 120554 123147 124179 306 345 125061 326 949 126453 127011 128097 129204 229 670 686 986 130028 657 682 131421 822 132851 984 133894 134448 135567 136135 469 137743 138413 139253 518 541 140261 280 598 783 911 142011 143548 673 773 144791 145024 143 146204 238 556 147225 148245 149778 150241 151295 152205 241 155761 157587 158090 159431 698 160553 162529 163042 314 663 165057 58 157 740 167431 168902 169283 172096 286 768 173716 174543 675 177561 179348 634 182655 183122 698 727 184591 759 185776 188206 862 189043 190496 933 191215 194701 939.

po 50 zł.

61 934 1022 420 85 666 2672 3256 849 4313 90 899 54447 896 6609 7059 256 316 828 956 88435 692 974 75 9275 664 965 10017 11197 825 12158 72 689 13322 14537 15027 202 417 50 614 17009 987 18934 19849 20116 684 21815 901 22583 25020 647 802 930 26677 27400 28014 444 29501 30095 159 683 31228 854 33268 470 34440 35880 454 973 36775 802 37237 544 987 41288 457 557 966 42581 933 43290 44166 392 455 46088 106 766 47556 49597 656 50351 468 51110 552 52603 56509 667 57326 561 58752 59303 766 60660 816 61081 701 78 64107 65043 69007 20 70288 71703 72026 73859 62 75583 881 76828 78229 453 68 715 848 79451 80200 8 82175 348 84780 879 85209 87028 291 88492 909 67 89386 90786 91178 92058 98500 94650 95404 578 786 97132 8446 504 99325 804.

101202 898 103465 589 104022 105279 106043 245 518 107578 727 796 876 108050 603 271 109811 748 110258 355 646 111341 598 709 946 113684 743 115639 116581 845 117407 867 118055 558 119014 626 797 871 915 928 120446 848 121296 890 411 900 122209 123825 957 124472 125502 542 974 126478 791 817 127920 129479 748 787 986 131253 132179 609 926 134983 136197 966 137836 138416 139587 781 141971 972 143142 317 587 767 973 144172 594 662 145075 146459 147338 567 148457 770 775 149431 537 557 661 150296 151398 152156 988 153052 149 155183 490 653 157173 610 158684 160075 460 595 732 161026 242 162248 163447 502 164003 469 898 165057 998 166385 167459 642 986 169136 769 777 170567 961 171373 172274 173068 174300 379 176627 177075 704 178084 143 178084 143 180639 181107 402 182427 183734 829 184113 185848 529 590 186620 188547 189398 837 190120 255 346 645 191584 192072 101 385 194671 995.

IV ciągnienie

Wygrane po 150 zł.

483 587 1122 3550 61 4878 5273 435 861 6108 259 7052 510 808 8059 333 545 89 9196 627 10301 628 11241 802 12463 711 13196 588 747 14450 16508 17254 619 19477 20593 21142 22275 551 23141 24119 851 25021 578 852 26280 953 28620 704 29092 801 30822 31147 236 384 519 32518 996 33730 77 35185 37736 38018 504 39790.

40268 533 815 41109 300 919 42393 662 43643 769 959 44385 798 45352 592 691 810 46558 67 970 47020 504 48619 49843 50684 51594 53603 54016 625 839 55039 70 662 57762 58203 59000 793 61057 502 645 959 62144 606 63414 561 64465 65726 845 66218 69622 850 70428 34 71771 805 72570 762 924 73871 965 74275 53 639 817 76893 77642 79056.

80547 81298 425 619 82083 83389 84084 85035 743 886 86155 808 87981 90727 855 91334 745 92727 93510 721 94318 742 96107 97552 709 98168 775 99058 581 815.

100432 103047 104990 105052 741 106541 107285 108036 537 606 991 109366 994 110627 112688 113431 114153 115920 116064 802 117414 119215 120188 858 122361 123290 126410 128205 129895 130217 528 131480 132317 408 133949 134337 138542 50 808 140420 141841 143457 690 144347 661 146005 178 356 608 147443 148988 151722 843 89 152232 622 154270 813 155358 664 941 156870 992 158900 159713 30

160526 81 161209 373 162003 750 163589 166849 167799 168434 736 171099 181 630 172431 541 173029 503 727 174590 175039 406 176981 178868 180069 680 182346 183532 55 719 184220 615 186290 558 187366 188492 791 849 190297 191039 994 193996 194562.

po 50 zł.

17 156 307 698 1208 305 4282 534 626 724 849 5153 6030 7074 534 8084 660 9754 960 10462 909 11987 13343 15808 16395 825 19346 20137 420 21753 22322 767 23675 24007 8 721 25759 26676 27499 28462 29471 985 30175 246 31070 32133 461 33182 34622 36161 291 346 739 37880 39004.

41444 42213 832 82 43490 728 65 44243 406 712 46442 832 48716 50153 52528 63 53991 54643 55632 56828 58685 865 59764 862 60000 176 61432 62021 524 63198 64662 935 67317 736 69687 71414 72014 247 865 74232 403 724 76233 336 77324 78034 79615 922.

80035 60 81848 947 82534 41 47 83998 85111 86600 935 87097 736 89015 91856 968 92430 84 93248 426 94337 95487 889 96423 566 909 29 98342 99345

100325 101099 381 851 102037 115 324 103637 104793 988 105547 808 28 32 107067 75 337 960 108559 110363 688 111091 246 584 112397 692 113102 49 784 850 114219 693 982 115053 495 750 116297 743 117148 893 119037 120141 123276 582 667 124261 369 125078 822 126185 825 925 127539 128793 942 129868 130400 131285 132287 133286 134181 566 135295 136287 318 43 942 137029 166 367 805 138166 139258 140836 141089 142028 218 548 143113 992 144111 550 145113 387 635 146613 90 147216 583 148070 899 150541 152392 601 17 872 153216 975 154272 406 637 768 75 155254 394 156274 668 158033 850

160871 979 161721 162497 890 163467 976 164628 859 165635 167361 802 169323 170080 171253 316 173009 475 175045 106 176706 807 79 972 177977 178459 844 179065 180619 182527 42 631 183548 633 186275 606 47 927 187736 64 188797 189127 190126 351 915 191560 192564 606 193271 853 194204.

Skarga inwalidy

Przed dwoma dniami sąd grodzki oddział 8-my rozpatrywał sprawę niezmiernie charakterystyczną dla naszych czasów.

Oskarżycielem w procesie był inwalida wojnny, Czesław Nowodczyński, b. sierżant lotnictwa, pilot mechanik, który w roku 1920 odbywał lot aeroplanem, pilotowanym przez pr. Gogolińskiego. Aeroplan został zestrzelony. Por. Gogoliński zginął na miejscu. Ciężko ranny Nowodczyński ocalał dzięki temu, że wojska polskie powróciły wkrótce na tę samą placówkę.

W r. 1931 Nowodczyński jako inwalida zwrócił się z podaniem do odnośnych władz ministerjalnych z prośbą o skapitalizowanie mu jego renty inwalidzkiej na zakup autobusu i udzielenie koncesji. Zarówno Min. Op. Społ., jak i Min. Komunikacji przychylnie odniosło się do jego podania—a mimo to Nowodczyński, który autobus kupił, koncesji przez długi czas nie otrzymywał. Przyczyną tego miał być list b. prezesa P. O. W., a obecnie posła Doglasiewicza do Województwa warszawskiego, w którem Nowodczyński był przedstawiony jako pijak i awanturnik.

Inwalida kilkakrotnie urządzał głodówkę w swym autobusie przed gmachem Min. Komunikacji. Ostatecznie koncesję autobusową otrzymał, jednak nie na tę linję o którą prosił, a na linję na której stale ma deficyty.

Nowodczyński wystąpił obecnie na drogę sądową przeciwko posłowi Duglasiewiczowi, skarżąc go o zniesławienie w liście do województwa.

Proces uległ odroczeniu dla powołania świadków ze strony posła Duglasiewicza.

I. K.

Krwawy epilog bójki rodzinnej

U Marjem Lancmanowej, żony krawca, (Zamenhofa 41), zamieszkiwał od kilku lat brat Jakób Tuchband, subjekt, od 4-ch lat bez pracy. Tuchband powraca późno w nocy, budząc domowników. Na tem tle dochodziło między nim a Lancmanami do częstych awantur.

Gdy ostatnio Tuchband powrócił również późno do domu, siostra zwróciła uwagę, na co Tuchband odpowiedział stekiem wymysłów.

W obronie żony stanął Lancman, który rzucił się na szwagra. Pobity dostał krwotoku i po chwili stracił przytomność. Lekarz Pogotowia stwierdził rany tłuczone czoła, nosa i twarzy. Poszkodowany zameldował o zajściu w 5 komis.

Skutki scen rodzinnych

Siedemnastoletni chłopak skoczył do Wisły

Eugenjusz Zdzisław Żurek, lat 17 (Pańska 112) bywał często gościem u Józefy Majewskiej (właścicielki budki z gazetami), która ma córkę, 24-letnią Władysławę. Żurek chętnie przebywał w towarzystwie Majewskiej i koleżanki jej, Czesławy Pałęckiej.

Wizyty Żurka widocznie komuś były nie na rękę, gdyż rodzicom Żurka doniesiono, iż syn ich przebywa „w nieodpowiedniem towarzystwie“.

Matka ,pomimo, iż znała dobrze Majewskich, z którymi sąsiadowała poprzednio, zwracała kilkakrotnie uwagę synowi, aby zaprzestał dalszych odwiedzin u Majewskiej, lecz to nie poskutkowało.

W ub. sobotę Żurkowa, dowiedziawszy się, że syn przebywa u Majewskich, udała się tam i wobec wszystkich spoliczkowała syna, nakazując mu natychmiast wyjść. W sieni wtrąciła się do zajścia jakaś kumoszka, która uderzyła chłopca w głowę.

Chłopak wyszedł na ulicę i skierował się na most. ks. Poniatowskiego, z którego rzucił się do Wisły.

Elektryfikacja

Warszawskiego węzła kolejowego

Nastąpiło podpisanie umowy przez wiceministra komunikacji, inż. Piaseckiego, działającego w imieniu P. K. P., z jednej strony z drugiej przez ministra inż. Kühna, działającego w imieniu elektrowni warszawskiej, oraz p.p. S Landaua i dyrektora inż. K. Straszewskiego, występujących w imieniu elektrowni Pruszkowskiej, w sprawie dostawy energji dla elektryfikacji warszawskiego węzła kolejowego.

Umowa jest zasadniczo zawarta na 15 lat z prawem rewizji na jesieni 1937 r.

Tegoż dnia między obydwiema elektrowniami zawarto drugą umowę ,dotyczącą połączenia przewodem kablowym tych elektrowni.

Łącznie roboty mające na celu połączenie obydwuch elektrowni, kosztować będą przeszło 4,000,000 złotych.

Połączenie powyższych elektrowni będzie miało doniosłe znaczenie dla dalszej elektryfikacji samej Warszawy, gdyż pozwoli lepiej wyzyskać obydwie elektrownie i zwiększy bezpieczeństwo obsługi miasta, w razie uszkodzeń z jakichkolwiek powodów jednej z elektrowni.

Egzaminy maturalne odbędą się wcześniej

Kuratorja szkolne zamierzają w r. b. przyśpieszyć termin egzaminów maturalnych w szkołach średnich. Pierwszy termin egzaminów piśmiennych dla maturzystów projektowany jest na dzień 4 maja, drugi zaś termin na dzień 18 maja. W ten sposób egzaminy dojrzałości zakończone będą do czerwca, za lat ubiegłych trwały one aż do zamknięcia roku szkolnego.

Akcja dożywiania dzieci zagrożona

Dożywianie dzieci w szkołach powszechnych zapewnione jest tylko do dnia 1-go kwietnia. Rada szkolna czyni starania o uzyskanie nowych funduszów. Dotąd akcja oparta była na wpłacie Zarządu miejskiego (96 tys. zł.), Funduszu Pracy (73 tys. zł.), oraz Min Opieki Społ. (44 tys. zł.).

Akcja ta musi być bezwzględnie utrzymana a fundusze na dożywianie dzieci muszą się znaleźć!

Kronika organizacyjna

Dzielnica „Rakowiec“ ul. Pruszkowska 6. Dziś we wtorek 17 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Dzielnicy odbędzie się ogólne Zebranie Młodzieży PPS. Dzielnicy „Rakowiec“.

O. K. R. WARSZAWA — PODMIEJSKA. Dziś t. j. 17 b. m. punktualnie o godz. 6 wiecz. odbędzie się Odprawa Delegatów organizacyj miejsc. Okręgu podm. Sprawa pilna, obecność wszystkich konieczna.

WARSZAWSKI WYDZIAŁ KOBIECY PPS. Dziś we wtorek o godz. 7 wiecz. Długa 21 posiedzenie Wydziału wraz z delegatkami dzielnic.

Ruch zawodowy

ZWIĄZEK PRACOW. KOMUNALNYCH I INSTYTUCYJ UŻYT. PUBLICZNEJ WARECKA 7. Wzywa swych członków i sympatyków na Sprawozdacze Zebranie w dniu 17 marca r. b. na godz. 9 rano i godz. 17 wieczór w lokalu Warecka 7.

T. U. R.

Wykłady w Stow. b. Więźniów Politycznych (Bielańska 9). W czwartek 19 marca o godz. 6 wiecz. tow. J. Maliniak wygłosi odczyt na temat „Szwajcarja“ (z cyklu „Świat i ludzie‘,). Wtęp wolny.

Zamachy samobójcze

Eugenja Arciszewska, lat 22, przy mężu (Grzybowska 56) otruła się sublimatem. Pogotowie przewiozło desperatkę do szpitala Wolskiego.

Wacław Mioduszewski, robotnik lat 22 (Wołomińska 50) otruł się kwasem solnym. Pogotowie przewiozło desperata do szpitala Przemienienia Panskiego.

Furmanki konkurują z kolejami

Zauważono, iż wskutek wysokiej taryfy kolejowej coraz częściej do przewozu drzewa używane są furmanki. Furmanki konkurują z koleją nawet na odcinkach 100-kilometrowych. Traci na tem nietylko kolej, ale i robotnik, który zarabiał przy naładunku i rozładunku towarów. Pozatem rozwinął się handel anonimowy drewnem obrobionem i nieobrobionem. Większe firmy w większych ośrodkach wystąpiły do Min. Przem. i Handlu, wskazując na niebezpieczeństwo konkurencji furmanek z kolejami.

STAN POGODY w/g PIM

Przewidywany przebieg pogody: Pogoda o zachmurzeniu zmiennem zwolna malejącem począwszy od dzielnic północno - zachodnich. W dalszym ciągu opady zwłaszcza na południu i wschodzie kraju. Nocą przymrozki, w ciągu dnia temperatura nieco powyżej 0. W górach lekki mróz. Umiarkowane wiatry północno - zachodnie i zachodnie.

Zemsta „wywiezionego“ dyrektora

Niedawno pisała prasa o p. Broczynerze, dyrektorze „Żeglugi Polskiej“, którego robotnicy wywieźli na taczkach za bramę firmy. P. Broczyner za dużo sobie pozwalał. Lżył robotników wyrazami nie nadającemi się do powtórzenia. Przebrała się wreszcie miara. P. dyrektor dostał porządną nauczkę. Zdawało się, że po takiej szpetnej historji p. Broczyner zmityguje się i zmieni swoje postępowanie. Niestety p. Broczyner zapałał żądzą zemsty. Z miejsca wydalono 5-ciu robotników bez jakiegokolwiek odszkodowania za okres wypowiedzenia. Ludzie ci znaleźli się bez środków do życia. A wszystko za to, że p. dyrektor źle się obchodził z robotnikami. Sam zawinił zajścia, a teraz mści się.

W sprawę tę powinny wkroczyć władze przedsiębiorstwa i ukrócić samowolę p. Broczynera. Kto prowokuje, ten musi ponosić konsekwencje prowokacji. Należałoby właśnie ukarać p. Broczynera, który brutalnem postępowaniem doprowadził do reakcji ze strony robotników. W imię słuszności i sprawiedliwości należy przyjąć spowrotem do pracy wydalonych robotników. Przez jednego człowieka nie mogąc cierpieć robotnicy i ich rodziny głód i nędzę.

Z Sali Koncertowej

Koncert, urządzony staraniem Pol. Związku Muz. Pedagog. w Sali saskiej pod egidą prez. Grodzickiej, przedstawił licznie zebranemu audytorjum „Trio c-mol“ Brahmsa w świetnem wykonaniu utalentowanej pianistki dr. Eibenschützowej, skrzypka St. Eibenschütza i prof. Macalika. Własne kompozycje fortepianowe świadczą o talencie autora, a grał z polotem prof. Miksztein. Stronę wokalną wykonała utalentowana śpiewaczka estradowa p. M. Dołężanka przy akomp. prof. Dr. K. Koniora, z właściwą sobie starannością i ujęciem artystycznem, śpiewając pieśni kompozytorów krakowskich.

K. M.

Hrabia—figlarz

Hrabia Wojciech Dzieduszycki był przed wojną jedną z najwybitniejszych postaci życia politycznego i kulturalnego w zaborze austrjackim. Ten minister austrjacki, świetny figlarz i dowcipniś, czarno - żółta ekscelencja, był literatem i filozofem, pisarzem utalentowanym i wielostronnym. O tej mało znanej stronie działalności Dzieduszyckiego będzie mówił młody znawca i badacz czasów, p. Aleksander Piskor, dnia 17.III o godz. 18.30 w szkicu, zatytułowanym „Ekscelencja - literat“.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Manewry miłosne“.
APOLLO: „Jego wielka miłość“.
ATLANTIC: „Kapitan Blood“.
AMOR: „Katjusza“ i „Cienie Broadwayu“.
ANTINEA: ,Tancerki z Buenos Aires“.
AKRON: „Idziemy po szczęście“ i „Nowi ludzie“.
AS: „Rapsodja Bałtyku“.
BAŁTYK: „W cieniu gilotyny“.
CAPITOL: ,Wielki czarodziej‘ (film sowiecki).

CASINO: „Dzisiejsze czasy“ (film Chaplina).

COLOSSEUM (duże): „Osaczona“ i atrakcje cyrkowe.
COLOSSEUM (Małe): „Wielkie wydarzenie“.
CORSO: „Ostatni posterunek‘ i rewja.
CZARY: „Człowiek i wilk“.
ELITE: „Rapsodja Bałtyku“ i „W lasku wiedeńskim“.
EUROPA: „Złotowłosy brzdąc“ z Shirley Temple.
FILHARMONJA: „Mazur“ film niemiecki z Polą Negri.

FAMA: „Marja Baszkircew“.
FLORIDA: „Pat i Patachon“ i „8 godz. dr. Morgana“.
FORUM: „Burza nad światem“.
HOLLYWOOD: „Cyrk Barnuma“ i rewja z Karolem Hanuszem.

HELJOS: „Mała mateczka“ z Fr. Gaal.
ITALJA: „Becky Sharp“.
KOMETA: „Ostatnia serenada“ i rewja.

LOS: „Kwiaciarka z Prateru“.
MASKA: „Uwielbiana“ i „Melodje cygańskie“.
MAJESTIC: „Poznali się w Monte Carlo“.

MEWA: „Sequoia“ i „Księżniczka przez 30 dni“.
METRO: „Szir-Haszirim“.
MIEJSKI: „Arcylokaj“.

MUCHA: „Sing-Sing“.
NOWA TOMBOLA: „Sonata“ i „Noce wiedeńskie“.
OKO PRASKIE: „Noc weselna“ i „Urojony świat“.
PAN: „Pan Twardowski“.



PETIT TRIANON: „Oczy czarne“ i „To lubią mężczyźni“.
POPULARNY: „Legjon nieustraszonych“ i rewja.
PROMIEŃ: „Pozwól się kochać“ i „Mały pułkownik“.
PRAGA: „Anna Karenina“ i rewja.
RAJ: „Królowa Krystyna“.
RIALTO: „Oskarżam Cię Matko — Matternelle“.
RIVIERA: „Wacuś“ z Dymszą.
ROMA: „Chopin — piewca wolności“ (film niemiecki).
ROXY: „Chińskie morza“.
SFINKS: „Dawid Cooperfield“ i rewja.
STYLOWY: „W cieniu gilotyny“.
SOKÓŁ: „Karjera“ z Martą Eeggerth i „Amerykański Jazz“.
ŚWIATOWID: „Koenigsmark“.
TON: „Piekło“.
UCIECHA: „Katarzynka“ z Fr. Gaal.
UNJA: „Walczę o życie“ i rewja.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM: W przyszłą sobotę premjera sztuki W. O. Somina „Zamach“ w reżyserji Stanisławy Perzanowskiej z udziałem Stefana Jaracza i Ireny Eichlerówny.

TEATR WIELKI - OPERA: W dniu 24 b. m. odbędzie się w Operze Warszaw. uroczystość 25-lecia pracy A. Dołżyckiego. Dla uczczenia jubileuszu dana będzie opera „Tannhauser“ Wagnera.

TEATR NARODOWY: Dziś „Był sobie więzień“. Jutro po raz 8-my „Mieszczanin szlachcicem“ Moljera.

TEATR POLSKI: Dziś i w czwartek „Zburzenie Jerozolimy“. Jutro „Wieczór Trzech Króli“ Szekspira.

TEATR MAŁY: — Dziś komedja Acharda „Koko“.

TEATR NOWY: Dziś w reżyserji Węgierki świetna „Tessa“ („Wierna nimfa“).

TEATR LETNI: Dziś komedja „Raz się tylko żyje“ Kiedrzyńskiego.

TEATR MALICKIEJ (Karowa 18) daje co wieczór cieszącą się olbrzymiem powodzeniem „Trafikę pani generałowej“ Bus-Feketego.

TEATR WIELKA REWJA. Dziś komedja muzyczna „Całus i nic więcej“.

TEATR KAMERALNY. Codziennie „Matura“ z Adwentowiczem, Andrzejewską i Grywińską.

CYRULIK WARSZAWSKI: Dziś i codziennie świetna satyra polityczna „Mycie głowy“.

TEATR ROSYJSKI: (Nowy Świat 19) w piątk., soboty i niedziele gra sztukę Brunona Francka „W tem sęk“.

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY: Dziś przy ul. Elbląskiej 51 o godz. 7 wiecz. „Chory z urojenia“.

RECITAL STANISŁAWY KORWIN - SZYMANOWSKIEJ. Po dłuższej przerwie i po nowych trymfach zagranicą, wystąpi w Warszawie światowej sławy śpiewaczka Stanisława Korwin - Szymanowska. Recital Szymanowskiej odbędzie się dziś o godz. 20.15.

STOWARZYSZENIE MIŁOŚNIKÓW DAWNEJ MUZYKI w WARSZAWIE organizuje ostatni Wieczor Muzyki Kameralnej R. Schumanna we wtorek dn. 17 marca o godz 8.15 w sali Konserwatorjum. W programie II kwartet smyczkowy, sonata a-moll na fortepian i skrzypce oraz cykl pieśni „Miłość poety“.

Co usłyszymy w radjo?

WTOREK, 17 marca.

6.30 „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.20 Dziennik poranny. 7.50 Odczytanie programu. 7.55 Parę informacyj. 8. Audycja dla szkół. 11.57. Sygnał czasu. 12. Hejnał. 12.03. Dziennik południowy. 12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych). 12.30 Koncert z udziałem solistów (płyty). 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 Z rynku pracy. 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Przegląd giełdowy. 15.30 Muzyka operetkowa w wyk. małej orkiestry P. R. 16. Skrzynka PKO. 16.15 Muzyka lekka w wyk. orkiestry salonowej „Victoria“ i piosenki w wyk. Jeanette Mac Donald (płyty). 16.45 „Cała Polska śpiewa“. 17. „Piękno polskiego krajobrazu“ wygłosi dr. J. Smoleński. 17.15 „Krajobrazy w muzyce“ wyk. orkiestra kamerlna A. Hermana. 17.50 „Encyklopedja mówiona‘—inż. St. Broniewski. 18. Koncert muzyki jugosłowiańskiej. 18.30 „Ekscelencja-literat“ (hr. Wojciech Dzieduszycki), szkic literacki wygłosi A. Piskor. 18.45 Odczytanie programu. 18.50 Skrzynka rolnicza. 19. Zbiorowa audycja żołnierska. 19.50 Pogadanka aktualna. 20. „Humor Leona Slezaka“ — monolog w wyk. Trzcińskiego. 20.10 „Czar munduru“ — operetka M. Świerzyńskiego. W przerwie I — Dziennik wieczorny. W przerwie II — „Obrazki z Polski współczesnej“. 22.15 Wiadomości sportowe 22.25 Koncert reklamowy. 22.45 Odczyt w języku esperanckim.

OGŁOSZENIA DROBNE

Nasza Rubryka

ABSOLWENTKA matematyki, wieloletnia nauczycielka, udziela matematyki, polskiego, niemieckiego w zakresie 8-iu klas. Przygotowuje do egzaminów externa. Telefon 2-00-35.

STUDENTKA pedagogiki, rutynowana nauczycielka, uczy dorosłych oddzielnie oraz w kompletach, przygotowuje do egzaminów externa. Telefon 11-72-21.

PANIENKA ukończyła szkołę Wieczorową Handlową, poszukuje praktyki biurowej. Tel. 870-50.

Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Niemyski

Drukarnia Sp. Nakł.-Wydawniczej „Robotnik“, Warszawa, Warecka